Dziś 12 stron w tym „Mój Światek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela 28 lutego 1937 r. Nr. 59

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50



Ostry konflikt w Senacie

Sen. Kozłowski contra wiceprem. Kwiatkowski

WARSZAWA, 27.2 (tel. wł.) Sejmowa komisja budżetowa zakończyła dziś debatę nad budżetem na rok 1937-38.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos dla oświadczenia osobistego sen. Kozłowski. Powiedział on co następuje:

„Na wczorajszym posiedzeniu p. minister w odpowiedzi użył następującego zwrotu: „Rzeczywiście krytykuję jeden okres w tym pięcioleciu, jako szczególnie niekorzystny dla Polski, to jest okres rządów p. Kozłowskiego. Zarówno na tle budżetu jako też w dziedzinie drenażu rynku pieniężnego, jak i w zaciemnianiu obrotów finansowych właśnie w tym okresie wiele zła się skoncentrowało".

Okres budżetowy w r. 1934-35 — ciągnie sen. Kozłowski — posiada swoje sprawozdanie, sprawozdanie N.I.K., ma publikacje, rzeczy są znane. Nie ma żadnych tajemnic, N.I.K. wydała, jak zresztą rok rocznie, wielki tom. Wszystkie cyfry są dziś znane. **Pan minister powiedział nieprawdę, to stwierdzam".**

Przewodniczący sen. Rostworowski: **„Proszę pana senatora wyrażać się oględniej".**

Sen. Kozłowski: **„Pan minister skarbu nie jest w stanie swego twierdzenia udowodnić.** Muszę podkreślić rzecz jedną: P. minister skarbu w swym wczorajszym oświadczeniu wprowadził zupełnie nowy ton do dyskusji. Dotychczas nie było zwyczaju, aby jeden rząd oskarżał swego poprzednika.

Sen. Pawelec: „Tak nie można, pana ministra tu nie ma".

Sen. Kozłowski: **„Ja także wczoraj nie byłem obecny. Jeżeliby następca p. Kwiatkowskiego w ten sposób oceniał jego działalność, uznałbym to za przejaw złych obyczajów".**

Obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu wychodzą z sali.

Przewodniczący Rostworowski: **„Przywołuję p. sen. Kozłowskiego do porządku za użycie tego słowa".**

Następnie przewodniczący zarządził krótką przerwę.

Po przerwie przedstawiciele rządu powrócili na salę obrad i przewodn. sen Rostworowski wznowił posiedzenie.

Przystąpiono do porządku dziennego, t.j. do debaty nad ustawą skarbową na r. 1937-38.

Sprawozdawca generalny sen. Evert omawia poszczególne artykuły ustawy skarbowej, podkreślając, iż merytorycznie ustawa ta nie różni się od ustawy obowiązującej w bieżącym roku budżetowym. W wyniku zmian przeprowadzonych przez Sejm, ogólna suma **dochodów budżetowych wynosi złotych 2.316.747.702, zaś wydatków 2.316.658.479, nadwyżka więc wynosi zł. 89.223.** Referent wnosi o przyjęcie ustawy skarbowej w brzmieniu uchwalonym przez Sejm. Jeśli idzie o zgłoszone wnioski przez komisję budżetową Senatu, to rozumie sprawozdawca, że p. sen. Kozłowski w niosek swój wycofuje.

Sen. Kozłowski: W sprawie tej złożę oświadczenie.

Do wniosku Ehrenkreutza odnośnie powiększenia etatów niższych funkcjonariuszy w Ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego w dziale nauka i szkolnictwo akademickie, ustosunkowuje się referent pozytywnie. Również pozytywnie ustosunkowuje się do rezolucji sen. Ehrenkreutza odnośnie budowy gmachu Biblioteki Narodowej im. Józefa Piłsudskiego z tym iż rezolucja wzywa do przystąpienia do budowy gmachu w możliwie najbliższym czasie, zamiast jeszcze w roku 1937-38.

Następnie zabrał głos wiceminister Grodyński:

„W stosunku do oświadczenia sen. Kozłowskiego, które zgłosił na początku posiedzenia, a z którego treścią zapoznałem się ze stenogramu, sądzę, że p. minister skarbu odpowie na nie na plenum Senatu, względnie przy innej okazji".

Przechodząc do meritum sprawy, wyraża w imieniu rządu zgodę na poprawkę sen. Ehrenkreutza, zmierzającą do powiększenia o 150 liczby etatów niższych funkcjonariuszy w dziale „nauka i szkolnictwo akademickie", resortu Min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Co się tyczy rezolucji dotyczącej budowy gmachu Biblioteki Narodowej, to stanowisko ministra skarbu przedstawił już p. referent. W imieniu rządu oświadczam zgodę na tę rezolucję z poprawką zakomunikowaną przez sen. sprawozdawcę.

Sen. Rodziwiłł oświadcza, że będzie głosował za całością budżetu łącznie z budżetem Min. rolnictwa i reform rolnych, ale chciałby się zastrzec, że jego stanowiska nie należy tłumaczyć w ten sposób, jakoby się zgadzał na politykę ministra rolnictwa, do którego jest krytycznie usposobiony i to nie tylko w dziale przebudowy ustroju rolnego.

Przyjęto wniosek sen. Ehrenkreutza do wykazu etatów osobowych (zał. do art. 7 ustawy skarbowej) w sprawie 150 etatów niższych funkcjonariuszy w budżecie Ministerstwa WR i OP.

Następnie **uchwalono całość ustawy skarbowej wraz z tą zmianą i z załączonym budżetem.** Przewodniczący stwierdza, że komisja budżetowa Senatu przyjęła jednomyślnie ustawę skarbową.

Przyjęto następnie pierwszą rezolucję sen. Fudakowskiego (nowela do ustawy o kontroli państwowej), pierwszą rezolucję sen. Zarzyckiego (wydatki na konserwację dróg), oraz rezolucję sen. Ehrenkreutza (w sprawie Biblioteki Narodowej). Drugą rezolucję sen. Zarzyckiego odrzucono. Przy tej ostatniej rezolucji okazała się równa ilość głosów za i przeciw, co w myśl regulaminu równa się odrzuceniu.

Sen. Evert korzystając z obecności wicemin. Grodyńskiego zwraca uwagę, że milion dzieci pozostaje poza szkołą i że niema izb szkolnych. Kwestia budowy izb szkolnych — oświadcza generalny referent — jest pierwszorzędną sprawą tym bardziej, że sztab nauczycielski mamy.

Caballero

GROZI DYMISJĄ

LONDYN, 27.2 (tel. wł.). Według doniesień z Walencji w łonie rządu hiszpańskiego dokonuje się tajemnicza „rewolucja pałacowa", która może skończyć się ustąpieniem Largo Caballero ze stanowiska premiera.

Tarcia między poszczególnymi ministrami na tle polityki wewnętrznej, doprowadziły do takiego zaostrzenia stosunków w rządzie, że Largo Caballero w oświadczeniu publicznym zagroził, że jeśli ataki przeciw niemu nie ustaną poda się do dymisji.

Sądy przysięgłych

zostały zniesione

WARSZAWA, 27.2. (Tel. wł.) Sejmowa komisja prawnicza obradowała dziś nad sprawą zmiany ustroju sądów powszechnych i kodeksu postępowania karnego. Na obradach obecny był minister sprawiedliwości Grabowski.

Sprawa zniesienia sądów przysięgłych i sądu pokoju nie wywołała żadnego sprzeciwu. Projekt ustawy o zmianie ustroju sądów powszechnych został przyjęty z kilku małymi poprawkami natury merytorycznej i kodyfikacyjnej. Do ustawy włączono ustęp o feriach sądowych.

Następnie przystąpiono do trzeciego punktu obrad, mianowicie do zmian w kodeksie postępowania karnego. W toku tej debaty, zostały omówione następujące kwestie: Zmiana przepisów o tymczasowym aresztowaniu oraz przepisy zakazujące sądowi odwoławczemu nakładania kary wyższej, jeżeli apelację złożył tylko oskarżony. Co do obydwu tych spraw przeszły wnioski kompromisowe.

Podwyższenie kontyngentu

WĘGLA POLSKIEGO W ANGLII

Delegacja polska reprezentująca przemysł węglowy osiągnęła wczoraj porozumienie z przedstawicielami angielskiego przemysłu węglowego w kwestii kontyngentów eksportowych na pierwsze półrocze bieżącego roku, przy czym kontyngent Polski podwyższono do 810 tys. ton miesięcznie.



RAS DESTA ROZSTRZELANY

Jak doniosły urzędowe komunikaty włoskie, ostatni wódz armii abisyńskiej ras Desta został schwytany i natychmiast rozstrzelany. Zwłoki jego mają być sprowadzone do Addis Abeby i dla ostrzeżenia ludności wystawione na widok publiczny

Nowa „Fräulein Doktor"
została rozstrzelana w Hiszpanii

PARYŻ, 27.2. (Tel. wł.) Z Sewilli donoszą, że oddział wywiadowczy sztabu gen. Queipo de Llano już dawno stwierdził, że na terenie miasta działa jakaś dobrze zakonspirowana szajka szpiegowska, która w niewiadomy sposób udziela wojskom rządowym wiadomości o sytuacji i planach wojsk powstańczych.

Przypuszczenia te potwierdził m. in. fakt, że naloty eskadr rządowych na Sewillę odbywały się wówczas, gdy w Sewilli nie było ani jednego samolotu powstańczego, gdy lotnicy powstańczy odbywali długie raidy bombowe nad terytorium opanowane przez czerwonych. Wobec braku obrony, bomby samolotów rządowych za każdym razem wyrządzały w Sewilli poważne szkody.

Energiczne śledztwo dało niesłychanie sensacyjne wyniki. Aresztowano m. in. Rositę Diaz, słynną hiszpańską gwiazdę filmową.

Stwierdzono, że szuka ona specjalnie towarzystwa wyższych oficerów, interesując się rozmaitymi szczegółami operacyj wojsk powstańczych.

Piękna Rosita usidliła jednego z cudzoziemskich dowódców eskadr lotniczych, stacjonowanych w Sewilli. Rosita Diaz zaprosiła lotnika do siebie i wykradła mu tajne dokumenty, dotyczące raidów bombowych lotnictwa powstańczego.

W tej właśnie chwili wkroczyli do mieszkania agenci wywiadu powstańczego.

W toku śledztwa stwierdzono, że posiadała ona w mieszkaniu zakonspirowaną radiostację krótkofalową, za pomocą której udzielała wojskom rządowym informacyj o tym, co dzieje się w Sewilli. Jej też dziełem było kilka niszczycielskich nalotów czerwonych samolotów na Sewillę.

Rosita stanęła przed sądem wojennym. Przyznała się do winy, twierdząc, że akcję szpiegowską prowadziła dla czerwonych tylko dlatego, że zmusił ją do niej pewien oficer, walczący po stronie wojsk rządowych, oficer, którego kocha. Nazwiska jego nie ujawniła. Rosita Diaz twierdziła, że uprawiała szpiegostwo wbrew swym przekonaniom, bowiem całym sercem i duszą jest za zwycięstwem powstańców.

Natychmiast po zapadnięciu wyroku śmierci odbywał się na dziedzińcu koszar w Sewilli egzekucja. Jeszcze w ostatniej chwili artystka błagała o darowanie jej życia. Salwa plutonu egzekucyjnego przerwała jej prośby i skargi.

Leo Blum otrzymał w Izbie
votum zaufania

PARYŻ, 27.2. (Tel. wł.) Pod koniec wczorajszych obrad Izby deputowanych zostały zgłoszone dwa wnioski: przez deput. Barety wniosek przejścia do porządku dziennego oraz wniosek złożony w imieniu większości przez deputowanych Campinchi, Fevrier, Duclos i Lafaye. Wniosek ten wyraża zaufanie rządowi, aprobując oświadczenia jego przedstawicieli.

Po przemówieniu kilku deputowanych, premier Blum oświadczył, iż rząd odrzuca wniosek, zgłoszony przez dep. Barety, domagając się przyjęcia wniosku, wyrażającego zaufanie rządowi.

Po głosowaniu został oddany wniosek Barety, który Izba deputowanych odrzuciła 360 głosami przeciwko 211.

Wniosek, wyrażający zaufanie rządowi, został przyjęty 360 głosami przeciwko 209.

Katastrofa autobusowa
pod Garwolinem

WARSZAWA, 27.2 (tel. wł.). Nad ranem pod Garwolinem wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa. Autobus, należący do „Unii Lubelskiej" prowadzony przez szofera Jana Kuśmierczyka, wymijając furmankę, która w ostatniej nieomal chwili zajechała mu drogę, wskutek zlodowacenia szosy,ześlizgnął się i wpadł w pełnym biegu na drzewo.

Zderzenie było tak silne, że cały przód uległ zdruzgotaniu i był wtłoczony w szoferkę. W autobusie powstała nieopisana panika. Pasażerowie, którzy wyszli cało z katastrofy, rzucili się na ratunek rannym.

Pierwszego wyciągnięto z potrzaskanego autobusu szofera Kuśmierczyka. Siedzący obok niego pasażer, lat około 40, wskutek odniesionych ran i braku natychmiastowej pomocy, zmarł. Poza tym odniosło rany 5 osób.

O mistrzostwo Europy w hokeju

KANADA—ANGLIA 3:0 (1:0, 1:0, 1:0)

Mecz ten decydował o tytule mistrzowskim. Według niektórych był to właściwy finał o mistrzostwo świata. Mimo przypuszczeń, że Anglicy zatrzymają u siebie zaszczytny tytuł, mecz potwierdził, że chociaż postęp hokeja europejskiego jest kolosalny, to jednak klasy kanadyjskiej jeszcze on nie dosięgnął. „Kimberley Dynamiters" byli zespołem lepszym, w każdej tercji strzelili po bramce, co dało im zwycięstwo, podczas gdy Anglicy mieli zaledwie jedną „murowaną" pozycję do zdobycia punktu, zresztą zmarnowaną przez Daveya.



SZWAJCARIA — NIEMCY 5:0

Dopiero spotkania finałowe wykazują w całej pełni wysoką klasę drużyny Szwajcarów, dopiero teraz okazuje się, że przegrana Polski z tym zespołem w nikłym stosunku 1:0 i to przegrana raczej przypadkowa jest dla nas wynikiem, nie przynoszącym ujmy. Zdecydowane zwycięstwo Szwajcarów z Niemcami w stosunku 5:0 potwierdza, że są oni w Europie jednym z najlepszych zespołów. Wynik ten wysunął ich w tabeli rozgrywek finałowych na drugie miejsce i kto wie, czy nie utrzymają się oni na nim do końca, co byłoby równoznaczne ze zdobyciem mistrzowskiego tytułu Europy i wicemistrzowskiego świata.

WĘGRY—FRANCJA 5:1

Zasłużone zwycięstwo Węgrów, dla których bramki zdobyli: Miklos 2, Dergely, Jenney i Ronnay, dla Francuzów Claret.

Nietzsche o Polakach
I O NIEMCACH

Jak wiadomo niektóre (gdyż jest ich spora liczba) kierunki neopogańskie w Niemczech przyjmują za podstawę swej wiary filozofię Nietzsche'go, który w swym „Antychryście" głosił religię siły i przemocy, w przeciwieństwie do takiego np. Goethe'go, który za swój humanizm jest w Niemczech hitlerowskich znienawidzony.

Ale i z Nietzschem nie jest chyba zupełnie w porządku, skoro tak pisał o Polakach:

„Polacy uchodzili w moich oczach za najzdolniejszych i najbardziej rycerskich między narodami słowiańskimi, a zdolności Słowian wydawały mi się wyższymi, aniżeli zdolności Niemców. Sądzę nawet, że Niemcy dopiero przez silną przymieszkę krwi słowiańskiej weszli do rzędu uzdolnionych narodów".



LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

104)

— Mam nadzieję, że wszystko pójdzie jak najlepiej — powiedział do zastępcy prokuratora generalnego — zawiadomiłem już naczelnego konstabla o szczegółach całej afery. Będziecie panowie w Stevenord około jedenastej wieczorem, czyli o najodpowiedniejszej porze. Natychmiast po przybyciu zawiadomicie miejscowego proboszcza, władze gminne, oraz dozorcę cmentarza. Nazwisko matki dziecka brzmi Baxter. Grób odnajdziecie bez trudu, chodzi bowiem o wypadek sprzed pięciu zaledwie lat. Bardzo proszę o to, by protokuł był jak najbardziej szczegółowy i uwzględniał takie rzeczy, jak zewnętrzny wygląd grobu, stan trumny, rodzaj zamknięcia, no i przede wszystkim zawartość. Jeśli znajdziecie w trumnie ślady zwłok, możecie mnie nie tylko wypędzić ze Scotland Yardu, ale i powiesić. Dobranoc, moi panowie!

Wygramolił się z auta, pomachał kapeluszem i ruszył z powrotem w stronę Chesterhills. W tej chwili z głośnym turkotem wystrzelił zza zakrętu motocykl.

Nadinspektor przystanął i zaczął się zastanawiać. Czy Bill Short zauważył go?

Widocznie jednak zagadnienie to nie miało pierwszorzędnej wagi, Murphy wzruszył bowiem ramionami i uśmiechnął się jakoś osobliwie.

ROZDZIAŁ XXXIII.

Pierwszy pociąg poranny do Londynu odchodził dopiero o wpół do siódmej ale Murphy zjawił się na stacji ze swoim psem jeszcze przed szóstą, powtarzając bezustannie zastrachanemu Spangowi:

— Hanibala macie pilnować, jak oka w głowie. Trzymajcie go na smyczy. Więcej on wart, niż dziesięciu takich, jak wy policjantów. Poza tym przetrząśnijcie dokładnie całą okolicę Spittering Farm. Ten ważniak Kitson twierdzi, że widział w lasku sporo podejrzanych typów, ale nie trzeba mu zbytnio dowierzać, bo zazwyczaj jest wstawiony. Pije teraz ze szczęścia, że ma narzeczoną, a potem będzie pił z rozpaczy, że ma żonę. To już tak zawsze bywa.

Nadinspektor przerwał swoje filozoficzne rozważania, dostrzegł bowiem, że Spang wyczynia osobliwe floresy swoim szpiczastym nosem.

— Co to ma być, czyście oszaleli? Robicie ćwiczenia gimnastyczne swoją trąbą, czy co?

— Chciałem tylko powiedzieć, że to, co mówi Kitson o tych podejrzanych typach, to święta prawda — szepnął z przejęciem Spang — wczoraj sam zauważyłem kilku lepszych gości w okolicy. Między innymi jest tu Mac Kidd, którego ferajna nazywa „wielbłądem", ponieważ ma bardzo długą szyję i garb.

— Garbus... to ci dopiero! — wyrwało się nadinspektorowi i minęła dobra chwila, nim uszy jego uspokoiły się.

Powrócił jednak do tej sprawy dopiero po trzech godzinach w rozmowie z szefem konstablów. Świadkami tej rozmowy było nieliczne ale doborowe audytorium, między innymi również podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Stanowisko Murph'ego, którego rewelacje nosiły w dużej mierze cechy nieprawdopodobieństwa, znakomicie umacniał fakt, że komisja śledcza wysłana do Stevenord w zupełności potwierdziła jego przewidywania W trumience nie znaleziono nic prócz kilku drewnianych klocków.

Tym razem Murphy zrezygnował ze zwykłych żarcików i składał sprawozdanie lakonicznie i rzeczowo.

— Sprawa Grace Lyndsell jest na zupełniej jasna. Nie ulega wątpliwości, że porwanie jej było dziełem tej samej szajki, która uprawia swą zbrodniczą działalność do dnia dzisiejszego. Zadaniem naszym jest uczynić wszystko, by zamknąć w potrzasku jak największą ilość opryszków. Z tego właśnie względu radzę wystrzegać się przedwczesnych kroków. Jeśli poczekamy jeszcze dwa, trzy dni, uda nam się najprawdopodobniej zagarnąć wszystkich od razu. Cała rzecz w tym, że bandyci nie wiedzą nic o postępach śledztwa i szykują atak na miejsce, gdzie przebywa dziewczyna. Radzę wobec tego czekać — powtórzył — i nie czynić tym czasem żadnych kroków nawet w sprawie Mary Baxter.

(C. d. n.)

W DĄŻENIU DO POLSKI WIELKIEJ I POTĘŻNEJ

Artykuł mój z dnia 24 bm. p. t. „Pod jednym sztandarem narodowym" musiał wywołać i wywołał w społeczeństwie zagłębiowskim odpowiednie wrażenie.

Jakżesz to? — redaktor naczelny dziennika, w swoisty sposób charakteryzowanego, jako „opozycyjnego" (z przeoczeniem jego zasadniczej, pozytywnej linii — narodowego kierunku) napisał artykuł, w którym z entuzjazmem podpisuje się pod deklaracją programową pułk. Koca. Co na to wpłynęło? Co spowodowało decyzję?

Dla ludzi wiążących współczesność Polski i jej przyszłość z ambicjami swoimi lub partyjnymi, z niechęcią i uprzedzeniem dla tego, że to — „oni" a nie „my" — może się wydawać ów artykuł nie zrozumiałym. Jednak dla tych wszystkich, którzy nie zasklepiają **się w swojej racji, a myślą racją narodową i państwową**, sprawa jest jasna i oczywista. Ta ostatnia racja, a nic innego, zdecydowała o zgłoszeniu akcesu do organizowanego przez pułk. Koca obozu zjednoczenia narodowego.

Należę do pokolenia, które kształcono i wychowywano w duchu działania dla wspólnego dobra narodu i podporządkowywania się tej idei. Atmosfera polityczna, w jakim wychowywało się to pokolenie (tworzenie się państwa, rozwielmożnione doktrynerstwo społeczne i gospodarcze, potęgowane demagogią) ulokowała i rozdzieliła to pokolenie w różnych formacjach, o różnych programach. Ale przecie wśród ogromnej większości patriotyczne czujących i myślących (nie kategoriami ciasnej dotkryny klasowej — międzynarodówkowej), potęgowała się z dnia na dzień tęsknota za tą chwilą, gdy rzucone hasło konsolidacji narodowej nie byłoby **prostym frazesem, a pełnym treści i realizmu programem.**

Twierdzono swego czasu, że z „piłsudczykami" nie można się porozumieć ponieważ nie mają programu. Istotnie dla „nie piłsudczyków", brak oficjalnej programowości był rzeczą nie zrozumiałą. Te „nieporozumienia" i „niezrozumienia" należą dzisiaj do przeszłości, choć znajdują swe takie, czy inne uzasadnienie o znaczeniu historycznym, a bezprzedmiotowem byłoby rozstrząsanie ich obecnie.

Aktualnym w tej chwili jest ukazanie się deklaracji programowo - ideowej pułk. Koca oraz tworzenie się nowego obozu konsolidującego naród polski.

Czy z punktu widzenia dobra narodowego można zakwestionować jakiś punkt w tym programie?

Nie.

Czy można zakwestionować rzetelność, pełny patriotyzm, i wysoki horyzont umysłowy istotnych autorów i twórców tego programu jednoczącego naród do wspólnego wysiłku?

Nie.

Czy realizacja tego programu, przy wspólnym wysiłku daje przeświadczenie, iż wejdziemy na drogę budowania Polski wielkiej i potężnej?

Tak.

Dlaczego tedy trwać w szkodliwej bierności, apatii albo gorzej — przeciwstawić i krytykować bo to „oni" a nie „my"?...

Niestety. Jakże wiele pozostało w nas tych przywar, które potępiamy stale rozczytywując się w naszej przeszłości. Czy nikomu nie nasuwają się mimowoli uwagi na temat istniejących sprzeczności w nas samych? Czemuż to oburzenie nas ogarnia na warcholstwo, pieniactwo, sobiepaństwo, anarchistyczny indywidualizm, na nieokiełznaną zarozumiałość i ambicję polityczną, regimentarzy, wojewodów i hetmanów tej dawnej Polski, **a nie umiemy zahamować tych samych przywar w Polsce współczesnej?**

Przypomnijmy sobie, z jakimże uczuciem ulgi i radości wczytywaliśmy się w przepiękny opis sienkiewiczowski „Ogniem i mieczem", gdy regimentarze w Zbarażu podporządkowują się wodzostwu Jaremy Wiśniowieckiego, oddając mu do dyspozycji swe buławy. Jego zajadli osobiście przeciwnicy i wrogowie. Ale dobro Rzeczypospolitej tego wymagało, obrona kraju tego wymagała. Uczynili to wprawdzie dopiero postraszliwej, niesławnej klęsce Korsuńskiej.

Czy i my, i nasi współcześni „regimentarze" polityczni mamy oczekiwać na jakąś nową klęskę Korsuńską, lub „potop" szwedzki" aby się konsolidować narodowo?



Płk. A. Koc przy mikrofonie Polskiego Radia podczas wygłaszania deklaracji ideowo-politycznej.

Niechaj się nam nie zdaje, iż nie grozi nam żadne niebezpieczeństwo. Przeciwnie. Sytuacja jest bezwątpienia bardzo ciężka i niebezpieczna. Idzie silny napór z zewnątrz i od wewnątrz, aby uczynić z Polski obraz współczesnej Hiszpanii. Działają ukryte i jawne siły, aby uczynić nas słabymi, zanarchizowanymi. Skrzykuje się „front ludowy" wspierany przez całą międzynarodówkę. I ten cały „front" napewno stanie do zdecydowanej walki z akcją konsolidującą naród. Z wydatną pomocą przyjdą mu żydzi, którzy znajdują się w sojuszu z socjalistami. Zwycięstwo klasowego frontu ludowego **przekreśliłoby na długie lata rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce.**

W realnej ocenie sytuacji w Polsce, podziału sił partyj politycznych, tendencyj do licytowania się w hasłach społecznych i gospodarczych różnych grup musimy stwierdzić, iż program pułk. Koca jest programem dającym mocne podstawy do narodowej konsolidacji i do skonsolidowanej aktywności narodowej. **Ani wiecami, ani protestami, ani kłótniami o szczegóły lub ludzi, Polski nie pchniemy w górę, nie wydźwigniemy do poziomu, na którym stanąwszy moglibyśmy rzec:**

Polska jest mocna i potężna.

To głębokie przekonanie, iż tęsknotą za zjednoczeniem narodowym należy zamieniać w realne kształty podyktowało nam zajęcie wyraźnego, zdecydowanego i bezkrompromisowego stanowiska. A głęboką satysfakcję sprawiło nam uznanie z jakim spotkaliśmy się po tym oświadczeniu z najszerszych kół narodowo myślącego społeczeństwa zagłębiowskiego.

STEFAN ARNOLD.

Prasa kominternowska w Polsce

W roku ubiegłym na terenie Polski wychodziło 38 pism wyraźnie prokomunistycznych.

Zlikwidowano z nich 31 pism, pozostałe zaś przyjęły taktykę nakreśloną uchwałami ostatniego Kongresu Kominternu.

Mianowicie, pisma te, **formalnie odżegnując się od współpracy z komuną, a nawet od czasu do czasu, występując przeciwko Sowietom równocześnie w treści artykułów jawnie szerzą zasady i idee komunizmu.**

Na tego rodzaju akcję, powinno zwrócić się specjalną uwagę, gdyż jest ona bardziej szkodliwa i bardziej skuteczna od jawnej propagandy skompromitowanego komunizmu. Pamiętać też trzeba, że poszczególne pisma kryptokomunistyczne pod płaszczykiem czy to literackim czy też zawodowym trafić mogą nawet do kół najbardziej wrogich komunizmowi i tam prowadzić podstępnie robotę antypaństwową.

Konferencja polsko-niemiecka
w sprawie kolonii letnich

W dniu 28 bm. wyjechała do Monachium delegacja Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech na konferencję z przedstawicielami Reichszentrale Landaufenthalt für Stadtkinder, poświęconą omówieniu tegorocznej wymiennej akcji kolonijnej między Polską a Niemcami. W skład delegacji wchodzą dr. Cezary Szulczewski i dyr. Mieczysław Zaleski.

Na konferencji omówione będą szczegóły akcji wymiennej, polegającej na sprowadzeniu do Polski na kolonie letnie dzieci polskich zamieszkałych na terenie Rzeszy, oraz do Niemiec dzieci niemieckich zamieszkałych w Polsce.

Gdańsk już miał
DZIEWIĘCIU KOMISARZY

Z ramienia Ligi Narodów urzędowało do tej pory w Gdańsku 9 wysokich komisarzy. Prof. Burkhardt jest dziewiątym. W liczbie tej było 4 Anglików 2 Włochów, jeden Holenderczyk, jeden Duńczyk oraz jeden Irlandczyk. Prof. Burkhardt jest pierwszym Szwajcarem. Pierwszym komisarzem był Anglik, Sir Reginatld Tover, następnie płk. Strutt, potem Włoch B. Attolico, Mac Donnell, hr. Gravina, Rostina (Holenderczyk), prof. Lester.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Neutralność Szwajcarii będzie zachowana
Zapewnienia kanclera Hitlera

Bawiący od kilku dni b. prezydent Szwajcarii i członek szwajcarskiej Rady Związkowej, Schulthess w Berlinie odbył onegdaj dłuższą rozmowę z kanclerzem Hitlerem, w toku której kanclerz Hitler złożył oświadczenie, w którym solennie zapewnia Szwajcarię iż **Niemcy respektować będą zawsze i w każdym przypadku neutralność Szwajcarii.** Niemcy pragną utrzymać ze Szwajcarią jak najlepsze stosunki sąsiedzkie i we wszystkich kwestiach zewnętrznych lojalnie się z nią porozumiewać. Istnienie Szwajcarii jest europejską koniecznością — oświadczył kanclerz Hitler. Jeśli kanclerz nie wspomniał w swej mowie, w Reichstagu o neutralności Szwajcarii — mówi oświadczenie kanclerza — to tylko dla tego, że uważał neutralność Szwajcarii uznaną przez Niemcy i przez wszystkie inne państwa za rzecz samo przez się zrozumiałą.

Mimo, że rozmowa b. prezydenta Schulthessa nie miała charakteru oficjalnego, gdyż przebywał on w Niemczech tylko jako osoba prywatna, niemniej jednak oświadczenie kanclerza Hitlera wywoło w rządowych kołach szwajcarskich, bardzo dodatnie wrażenie, osiągnęło zatem swój cel: przyczyni się niewątpliwie do wyjaśnienia atmosfery między obu państwami, atmosfery, która w ostatnich czasach parokrotnie zakłócona była niemiłymi dla obu stron incydentami, jak zabójstwo Gustloffa i afera z Jacobim. Prezydent Schulthess przyjechał do Niemiec z wiedzą rządu szwajcarskiego i na zaproszenie swych przyjaciół niemieckich. Odbył on oprócz rozmowy z kanclerzem Hitlerem także szereg rozmów z innymi przedstawicielami rządu niemieckiego, między innymi z ministrem von Neurathem, dr. Schachtem i premierem Goeringiem.

Prezydent szwajcarski, p. Motta, zawiadomił radę federalną wczoraj rano że dr. Schulthess, dyrektor federalnej komisji kontroli banków i b. prezydent Szwajcarii, skorzystał w porozumieniu z radą federalną z okazji swej prywatnej podróży do Berlina, aby spotkać się z kanclerzem Hitlerem. Spotkanie odbyło się 25 bm. W ciągu rozmowy kanclerz Hitler stwierdził ponownie szczere intencje pokojowe Niemiec i złożył w formie bardzo jasnej i energicznej następujące oświadczenie:

„Egzystencja Szwajcarii jest koniecznością europejską. Życzeniem naszym jest utrzymywać z nią dobre stosunki sąsiedzkie i żyć z nią w stosunkach lojalnego porozumienia na każdym polu. Wspominając w swej ostatniej mowie w Reichstagu o neutralności dwóch innych państw, pominąłem celowo Szwajcarię, ponieważ jej tradycjonalna neutralność stale przez nią przestrzegana i zawsze uznawana przez mocarstwa, a więc i przez Niemcy, nie może stanowić przedmiotu dyskusji. Zawsze i cokolwiek nastąpi, będziemy szanować neutralność i integralność Szwajcarii. Stwierdzam to kategorycznie. Nigdy nie dałem okazji do wytworzenia się odmiennej opinii.

Upoważniam pana do zakomunikowania tego oświadczenia pańskiemu rządowi, aby naród szwajcarski był o tym powiadomiony".

Sądzić należy, że kanclerz Hitler nie „odkrył Europy". Podobnie jak neutralność Szwajcarii, jest ważna również i każdego innego państwa. Komu należy zawdzięczać tę specjalną sympatię Hitlera dla Szwajcarii?

ZYGMUNT KRASIŃSKI O KOMUNIZMIE

Wszyscy wielcy nasi poeci byli z konieczności politykami, skoro w narodzie, pozbawionym możności wszelkiego działania, słowo stawało się czynem, a poruszając zagadnienia bytu i wolności narodu, było czynem politycznym. Nikt jednak spośród wielkich twórców naszych XIX wieku nie miał tyle danych, co Krasiński, na męża stanu, polityka i kierownika państwa. Można by powiedzieć, że urodził się on na kanclerza dawnej Polski, godnego stać obok Jana Zamoyskiego czy Ossolińskiego, albo na współczesnego ministra spraw zagranicznych; można by równie się wyrazić, że ta zasadnicza zdolność Krasińskiego pchnęła go do twórczości o wybitnie politycznym podkładzie. **Nieboska, Irydion, Przedświt, Dzień dzisiejszy** — wszystkie te trudne i dlatego mało popularne arcydzieła, mają podkład i dążenia polityczne; zajmują się sprawą zmiany ustroju państw i społeczeństw, sprawą upadku i ocalenia zorganizowanych społeczności ludzkich.

Te „kasandrowe słowa“, jak sam Krasiński swą twórczość określa, nie zajmują się tylko przeszłością i współczesnością autora, ale z genialną intuicją wielkiego poety i fenomenalną logiką myśliciela ścisłego — przenikają i w przyszłość, nie tylko własnego kraju, ale i całej Europy, całej ludzkości. Oto, jak w r. 1854 przewiduje on np. czasy, które niedawno przebyliśmy: „...**Polska — mówi — jest kluczem równowagi przyszłej Europy.** Zwycięży ten, kto ją potrafi przywrócić do życia... Bałbym się... żebyśmy w niedługim czasie nie mieli kłopotu różnych Polsk rozmaitych Będą między nimi fałszywe, będą i prawdziwe. Mogła by być jakaś Polska niemiecka, mogła by być i Polska rosyjska“...

Szczególniej zajmowała Krasińskiego przyszłość Europy ze względu na grożące jej przewroty społeczne i na rosnącą potęgę i wpływy Rosji, przy czym wzrost obu zjawisk uzależniał od upadku Polski.

W memoriale do papieża Piusa IX w r. 1848 mówi:

> **„Od powtórnego ukazania się Polski w świecie zależy dziś na wschodzie postęp, na zachodzie ratunek cywilizacji... Polska ginąc, zostawi świat na pastwę europejskiej anarchii i wschodniego barbarzyństwa;** obo-je będą nieuniknione. Anarchia europejska, rozdzierając się własnymi rękami, ułatwi spełnienie bezbożnych marzeń wschodniego barbarzyństwa“...

Rozbiory Polski były zaiste początkiem europejskiej anarchii, rozdzierającej w wielkiej wojnie z lat 1914—1918 własnymi rękami Europę, która zbierała tylko owoce zbrodni, dokonanej przy jej przyzwoleniu na Polsce przed stu laty, zaś wielka wojna ułatwiła „spełnienie bezbożnych marzeń wschodniego barbarzyństwa“ t.j. powstania Bolszewii, despocji komunistycznej. „Świat ku zamętowi się stacza — mówi poeta — na śliskiej spadzistości chciał by się utrzymać, a nie sposób mu... Będą szaleli jedni i drudzy. Moskwa i Rzeczpospolite czerwone będą się sięgać nawzajem, płodzić się nawzajem i nawzajem wytracać... Moce niebieskie zatrzasną się w każdym człowieku, a kto nie dotrzyma... ten zbrodnie i gwałty popełniać będzie, dowiódłszy sobie logicznie, albo mistycznie, że nadeszła epoka zbrodni i że zło stało się dobrem — i ten zgubi się na wieki, a za to może osiąże na ziemi kilka dni władzy nad rozpasanymi towarzyszami — zaprzeda duszę szatanowi za potęgę, ową rozkosz pychy“...

W poemacie filozoficzno-politycznym pt. „Dzień dzisiejszy“, określa Krasiński **szczegółowo komunizm.** Oczywiście, Krasiński nie myślał o dzisiejszych komunistach, użył on jednak określenia, które już za jego czasów miało tę samą treść co i dziś, to samo pochodzenie, działaczy tego samego rodzaju i te same cele. Więc, jest pokrewnym komunizm w ujęciu Krasińskiego z demokratyzmem zachodnio - europejskim. i z panslawizmem. Demokratyzm bowiem miał za zadanie wyrwać społeczeństwa z koła „zgniłych przesądów“, grozić rzezią „szlachcicowi“, pod hasłem ratowania „Ojczyzny“, na zasadach: „krwi sobie utocz, gdy stoisz nad grobem! W łeb sobie wypal, kiedyś mocno chory“. A panslawizm ma na celu „ster rządów“ i przygotowanie na „strawę“, oczywiście, ludów słowiańskich.

Komunizm charakteryzuje poeta w ten sposób, że... „by zrzucić ucisk, nie łez nam i pisku, ale gorszego trza jeszcze ucisku! Despotyzm zabijesz tylko despotyzmem, nie liberalnym żadnym krytycyzmem!“ Postępowość w pojęciu komunizmu, to „nie zważać na prawa: kiedy, gdzie, jaka przyjęta ustawa — celom się twoim na nic nie przydawa!“... „Czem znów genialność? Ot, w jednym momencie przełamać naród w odmienne nagięcie i wciąż twórczości trzymając pochodnię, czuć się nad wyrzut wyższym i nad zbrodnię“!

Aby zdobyć panowanie, komunizm doprowadzi do tego, że... „**będzie się pasowało z ślepym ciałem ślepe ciało, z brudem — brud! I będzie świat cały nad grobowym progiem bez Boga! Ostatnim mu Bogiem — wszechtrwoga! Przed strachu bałwanem zgniją ludzkie serca! Wieku tego panem: kat, szpieg i morderca!... Wszędzie wstyd i ból! Widnokrężna podłość wszędzie“!...**

Oto genialna charakterystyka dzisiejszości bolszewickiej, rozlegająca się z połowy wieku XIX, jak głos starożytnej Sybilli. **Gdyby Krasiński patrzał dziś na komunizm żydowski w Rosji, nie mógłby zasadniczych rysów jego lepiej ująć i wyłożyć.**

Z genialną bystrością wskazuje Krasiński źródło tego moralnego rozkładu komunistycznego, który w bolszewizmie w dzisiejszej Rosji najlepiej się przejawił. **Zrozumiał on, jeden z pierwszych w Europie XIX wieku, rolę żydów we wszelkich zaburzeniach społecznych, i w komunizmie również, i przedstawił ją w „Nieboskiej Komedii“, w pierwszej scenie tego utworu.**

Zebrani w szałasie żydzi, zwący się sami „ braćmi podłymi, braćmi mściwymi“ — wypowiadają swoje credo, z którego wynika, że, mimo przyjęcia chrztu świętego, są oni talmudystami, wrogami „Krzyża, podciętego, zbutwiałego, stojącego dziś (po wybuchu rewolucji) nad kałużą krwi“... Wrogi stosunek do krzyża rozpoczął się przed wie lu wiekami, zapewne od Golgoty i Zmartwychwstania, po którem zaczęła się ich „praca wieków, praca markotna, bolesna, zawzięta“. Sam Jehowa prowadził żydów w tej pracy, „Jehowa, pan ich, nikt więcej“; Jehowa to żydami „gdyby splotami niezmiernej gadziny, oplótł świat czcicieli krzyża“; Jehowa „porozrzucał ich wszędzie“, czyli owo żydowskie rozproszenie po świecie miało i ma, wedle Krasińskiego, podkład nie tyle ekonomiczny, ile polityczny.

Przyjąwszy chrześcijaństwo dla łatwiejszego oddziaływania na „panów swych dumnych, głupich, niepiśmiennych“ (bo nieznających Talmudu), **żydzi wprowadzili do społeczeństwa chrześcijańskiego pojęcia przewrotne „wolności bez ładu“, a popchnąwszy je do „rzezi bez końca“, mieli nadzieję osadzić potęgę Izraela na zatargach i złościach, na „głupstwie i dumie“ chrześcijan, do których pozornie należeli.**

Do tych wpływów ogromnie im dopómógł „Krzyż, święte znamię“... i „woda chrztu“, która „połączyła ich z ludźmi“, bo dzięki temu „uwierzyli pogardzający miłości pogardzonych“, a „wolność ludzi“ stała się „prawem“ żydowstwa i „uwierzyli synowie chrześcijan w synów Kaifasza“, uwierzyli w to, że „dobro ludu“ jest celem żydów, a przecie, jak głoszą tryumfująco oni, „**przed wiekami wrogą umęczyli ojcowie nasi, my go dziś na nowo umęczym, i nie zmartwychwstanie więcej**“, byle „chwil kilka jeszcze, jadu żmii kropel kilka jeszcze“...; nie mają oni zresztą żadnej wątpliwości, że ziści się ich hasło odwieczne: „Świat nasz, o bracia moi“..

Krasiński nie dożył naszych czasów, ale my dzisiaj widzimy w Sowietach pierwszy krok do urzeczywistnienia tego hasła. **Dr. I. K.**

Anna Karenina--córką Puszkina

W Sowietach żyje 34 potomków Puszkina w prostej linii

W związku z uroczystościami ku czci Puszkina, stwierdzono, że w Sowietach żyje 34 potomków wielkiego poety.

Najstarsza córka Puszkina, Maria, która w chwili tragicznego zgonu poety miała 5 lat, doczekała się najwspanialszego pomnika w literaturze rosyjskiej, jako główna bohaterka tołstojowskiego arcydzieła „Anna Karenina“. Maria, już jako żona dr. Hartunga, wywarła wielkie wrażenie na Tołstoju, który uczynił ją bohaterką swej powieści. Pani Hartung zmarła bezdzietnie w roku 1919.

Poza Marią, żona Puszkina Natalia miała troje dzieci: Aleksandra i Grzegorza i córkę Natalię. Syn Aleksander miał 13-ro dzieci, z których jedno — wnuczka poety, 74-letnia Maria Aleksandrowna, żyje w Połtawie z wnukami, prawnukami i pra-prawnukami poety.

Wśród nich znajduje się 26-letni młody przyrodnik Aleksander Danilewski, botaniczka Maria i studentka chemii Helena.

W Moskwie żyje wnuczka Puszkina, której rząd sowiecki przyznał pensję. U niej mieszka dwóch prawnuków Puszkina, Sergiusz i Borys Gering.

W największej sowieckiej bibliotece w Moskwie, nazwanej imieniem Lenina, pracuje w charakterze bibliotekarza 69-letni wnuk poety Jerzy Aleksandrowicz Puszkin. Syn jego, Grigoryj Grigorjewicz, jest w armii czerwonej. Liczy on obecnie 24 lata. Niedawno żona jego, Klaudia, powiła syna, któremu na cześć wielkiego dziada dano imię Aleksander.

Prawnuczka poety wyszła za mąż za inżyniera Szepełowa w Moskwie. Ogółem żyje więc 8 wnuków, 8 prawnuków, 21 pra-prawnuków i 2 pra-pra-prawnuków wielkiego poety.

Potomkowie Pana Balcera w Brazylii

Rio de Janeiro, w lutym.

Gdy Maria Konopnicka wysyłała swego Pana Balcera do Brazylii, nie przypuszczała nawet że twarda rodzina polskich Balcerów nie tylko zasiedzi się na nowej ziemi, ale stworzy tam zwarte polskie osiedla i nada im nazwy, przeszczepione żywcem z Ojczyzny.

Oto pierwsi osadnicy polscy, którzy przybywają do stanu Wisconsin w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, tworzą zwarte osiedle, któremu nadają początkowo nazwę Poland-Corner, a potem po prostu Polonia. Nazwa nie polska i nie amerykańska, ale znaną przecież na całym świecie, a na drugiej półkuli **mająca stanowić jakby cząstkę tej dalekiej Polski,** którą opuścić musieli wychodźcy. W niedalekiej odległości powstają dalsze osiedla, nie zawsze polskie, ale o polskich nazwach. Jedne założone zostały przez Amerykanów **ku uczczeniu pamięci Kościuszki i Pułaskiego.** Do takich osiedli należy miasto Warsaw w powiecie Kościuszko, które obchodzi właśnie stulecie swego założenia. Inne założone zostały przez osadników polskich. Do nich należy Kraków, Sobieski, Pułaski.

A w Brazylii?

W bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej, przecinającej stan Parana, ale już w północnej połaci stanu, odkryto niedawno nowe wspaniałe tereny kolonizacyjne. Odkryto... **Właściwie odkrył je Polak, Ludwik Woźniak,** stary, doświadczony osadnik, który przebywa w Brazylii już za drugim nawrotem. Był przed laty pionierem ruchu osadniczego w Iracie brazylijskiej, a dorobiwszy się majątku, wrócił do Polski, już wolnej i tu **zamierzał osiąść na resztę życia. Ale w ówczesnych czasach inflacyjnych stracił Woźniak** wszystkie ciężko zarobione milrejsy i za ostatnie zasoby postanowił wyruszyć ponownie za Ocean. Niewdzięcznie obeszła się z za Ocean.

Znalazłszy się znów na obczyźnie, przysiadł na jakiejś kawowej fazendzie i pracował w pocie czoła, by znów zebrać trochę grosza i ruszyć dalej w poszukiwaniu fortuny. Szukając i myszkując po całej Brazylii, dotarł wreszcie do północnej Parany **i znalazł tam wyżynkę, którą obejrzał dokładnie doświadczonym okiem pioniera i tu postanowił osiąść.** Woźniak rychło zwerbował kilku rodaków i wraz z nimi rozpoczął budowę nowego osiedla. Drzewa odwiecznej puszczy waliły się szybko, a na wykarczowanych polanach powstawały gaje pomarańczowe, w których cieniu wyrastały obszerne polskie dworzyszcza.

Sprowadzono wreszcie z miasta inżyniera municypalnego, który miał dokonać koniecznych pomiarów i przydzielić działki poszczególnym kolonistom. Na cześć pierwszego pioniera tych okolic zamierzał inżynier nazwać osadę od imienia Woźniaka, ale ten polski chłop, który po dwakroć zmuszony był opuszczać polską ziemię, odpowiedział z prostotą: **„Nie mnie, lecz Polsce niech będzie chwała“.** I nazwano tę pierwszą polską osadę w północnej Paranie **„Nova Varsovia“ — Nowa Warszawa“.**

Dziś, po ośmiu latach, Nowa Warszawa liczy już 33 rodziny polskie, liczące razem około 300 osób **i posiada szkołę federalną z nauczycielem polskim.** Nowa Warszawa to kolonia młoda, ale dostatnia. Cóż dziwnego? Ziemia tu jest wspaniała. Stary Woźniak nie oszukał ani siebie, ani tych, co mu zawierzyli. **Rośnie tu wszystko dosłownie:** i pomarańcze, i kawa, i ryż, i bawełna, a obok tego polska pszenica, nawet, o dziwo, żyto i ziemniaki, nie mówiąc o ogrodowiznach. **Ziemia to miekiem i miodem płynąca,** to też liczne rodziny polskie napływają tu z każdym rokiem licznie-jsze. Tuż obok Nowej Warszawy powstała druga osada polska. Sao Miguel. Liczy na razie 25 rodzin, które starają się o przemianowanie nazwy na Pułaski. A bliżej miasteczka Joaquim Tavora **wyrasta z lasów trzecia osada polska: Nowy Kraków.** Kilka tu dopiero rodzin polskich, wyrywających puszczy miodosytną ziemię. Ale i ta osada powiększy się wkrótce.

San Miguel posiada szkołę z polskim nauczycielem. Dziatwa polska, zrodzona już na ziemi brazylijskiej, uczy się nie tylko języka portugalskiego, ale i polskiego; poznaje na mapie, z książki i z ust nauczyciela-apostoła daleką ojczyznę swych rodziców.

W innych okolicach Brazylii, a nawet w samej Paranie, powstają w dosyć szybkim tempie inne osady polskie. Akcję osadniczą prowadzi z jednej strony Liga morska i kolonialna, z drugiej strony Poznańska Spółka kolonizacyjna, prowadzona przez ruchliwych Polaków brazylijskich. **Wyrastają polskie osady Warta, Nowa Wola, Morska Wola, Orlicz Dreszer i inne.** Powstaje w szybkim tempie osiedle Jagoda. Klimat ma tam być zdrowy, przy obfitych opadach i z przymrozkami w zimie.

Zakładanie nowych osad polskich w Brazylii **jest zjawiskiem doniosłym w życiu Polonii brazylijskiej,** gdyż chcąc uniknąć rozdrabniania majątków, trzeba szukać nowych uprawnych ziem dla polskiego przyrostu naturalnego w Brazylii. **Ziemi tej jest poddostatkiem, trzeba tylko umieć wybrać tereny odpowiednie pod względem jakości gleby i klimatu.**

Twardy jest żywioł polski, rozrzucony po dalekich światach. Trzyma się Polski wszystkimi korzeniami duszy. **Potomkowi polskich osadników w Texas w czwartej generacji nie znają innego języka, tylko polski. I gdzie tylko się da, polski chłop tworzy sobie na obczyźnie swój własny polski świat, który przypomina mu opuszczoną ojczyznę.**

Rom. K.

Sądownictwo w Zagłębiu na najwyższym poziomie

Głos ustępującego prezesa Sądu okręgowego

W dniu wczorajszym żegnał się z Zagłębiem Dąbrowskim dotychczasowy prezes Sądu okręgowego p. Kordowski, który — jak o tym już informowaliśmy na łamach naszego pisma — powołany został przez p. ministra sprawiedliwości na kuratora Fundacji Kickich, której celem jest opieka nad opuszczoną młodzieżą.

Żegnając również miejscowe pisma, prezes Kordowski udzielił przy tej sposobności ich przedstawicielom nieco informacyj dotyczących podległych mu dotychczas sądów grodzkich oraz wszystkich wydziałów Sądu okręgowego.

Pan prezes Kordowski w słowach pełnych najwyższego uznania wyrażał się o pracy pp. sędziów grodzkich i okręgowych.

Dzięki nadludzkim po prostu — jak się wyraził — wysiłkom przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości Sąd okręgowy w Sosnowcu wraz z sądami grodzkimi wysunął się na czoło całego sądownictwa polskiego pod względem szybkości rozpatrywania wniesionych spraw.

Szybki wymiar sprawiedliwości — jedno z najkapitalniejszych wymagań, jakie stawia się sądownictwu, jest całkowicie realizowany u nas w Zagłębiu. Posiada to szczególnie doniosłe znaczenie w sprawach karnych.

Oto — według wyjaśnień p. Kordowskiego — następstwem sprawnego funkcjonowania sądownictwa, **zmniejszyła się w roku ubiegłym liczba spraw karnych w sądach grodzkich naszego okręgu o 10 tysięcy w stosunku do r. 1935**

Na zapytanie, jaki związek na tak znaczny spadek spraw karnych, zwanych w żargonie sądowniczym „pyskówkami" — otrzymaliśmy wyjaśnienie, że ci którzy niejako z przyzwyczajenia zasypywali sądy grodzkie sprawami karnymi przeciwko nie miłym sobie osobom, rezygnują na ogół z tego środka dokuczania bliźnim.

Zbyt szybko wyroki sądowe wykazywały bezpodstawność oskarżeń.

Po słowach najgorętszych pochwał, skierowanych pod adresem pp. sędziów p. prezes Kordowski przedstawił w zarysie usprawnienie pracy kancelarii poszczególnych wydziałów Sądu okręgowego.

Wprowadzone i obecnie jeszcze przeprowadzane inowacje mają na względzie polepszenie warunków płacy zatrudnionego personelu kancelaryjnego, dla którego prezes Kordowski znalazł również słowa pełnego uznania, oraz usprawnienie obsługi interesantów.

Wobec tego, że nadeszła godzina, na którą wyznaczone było pożegnanie ustępującego p. prezesa przez pp. sędziów, aplikantów i personel kancelaryjny, zmuszeni byliśmy zakończyć naszą rozmowę, życząc p. Kordowskiemu jak najowocniejszej pracy na nowym stanowisku.

Popis uczniów

SZKOŁY MUZYCZNEJ IM. MONIUSZKI

Jak już donosiliśmy dzisiaj, w niedzielę o godz. 4 popoł. szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu urządza we własnej sali kameralnej, ul. Dęblińska 11 — półroczny popis uczniów następujących klas pp.: Ewy Horbaczewskiej (śpiew solowy), Stanisława Bielickiego (fortepian), Edmunda Sieji (skrzypce) i Leokadii Fijałkowskiej (fortepian — kurs seminaryjny).

Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

Wielka wystawa

W SOSNOWCU

Staraniem Samopomocy społecznej kobiet zostanie otwarta dnia 2 marca b.r. o godz. 18 wielka wystawa p.t. „Życie górali podhalańskich" złożona z kilkudziesięciu scen rodzajowych, z setek plastycznych figur.

Jednocześnie otwarta będzie zbiorowa wystawa obrazów malarzy sosnowieckich p.t. „Panorama Polski w obrazach".

Wystawa mieści się przy ul. Żeromskiego 14 róg Orlej, otwarta codziennie od godz. 9 rano do 8 wiecz.

—oOo—

× **SPROSTOWANIE.** W onegdajszym sprawozdaniu sądowym, zatytułowanym „Czy udziałowcy b. Banku Zagłębia pokryją nadużycia Wieczorka i Rzuchowskiego", wiadomość podana przez nas, że wniosek adw. Kuchty o wyłączenie z kompletu sądzącego sędziego handlowego inż. Bereszki został uwzględniony, okazała się nieprawdziwą.

Jak się bowiem dowiadujemy sąd, po naradzie, **odrzucił wniosek adw. Kuchty postanawiając sądzić sprawę w tym samym składzie.** Wyrok w tej sprawie, która od dłuższego czasu absorbuje opinę publiczną Zagłębia, ogłoszony zostanie 12 marca b. r.

× **REKOLEKCJE DLA INTELIGENCJI: DLA PAŃ.** W czwartek t.j. 4 marca b.r. rozpoczną się rekolekcje dla inteligencji dla pań, w sali dużej Domu katolickiego przy parafii WNMP o godz. 17. Nauki wygłaszać będzie ks. profesor dr. Jan Jaroszewicz z Kielc. Karty wstępu do nabycia wcześniej w firmie W. Czechowski, ul. 3-go Maja, w dzień nauk przy wejściu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Luty — **Niedziela**

Głucha. Teofila m., Romana.
Słowiański: Tworzymira.
Słońca wsch. 6.26, zach. 17.15
Księżyca wsch. 21.16, z. 6.56.

HISTORIA PODAJE:

1259 Pierwsze trzęsienie ziemi w Polsce.
1596 Żółkiewski tłumi bunt kozacki Nalewajki
1812 Zmarł w Warszawie ks. H. Kołłątaj.
1925 Zmarł w Berlinie Fryderyk Ebert, pierwszy prezydent Republiki niemieckiej.

Ks. Hugo Kołłątaj

W czasie Wielkiego Sejmu swymi dziełami wywierał wielki wpływ, brał żywy udział w pracach, tak że go można uważać za głównego twórcę Konstytucji 3 Maja. Był to umysł wybitny i wielki mąż stanu. W powstaniu Kościuszki 1794 r. był członkiem Rady Narodowej. Austriacy więzili go jakiś czas w Ołomuńcu.

PRZYSŁOWIA:

„W końcu lutego lody,
Wróżą długie chłody".

AFORYZMY:

„Prawdziwie mądrym jest ten, kto umie korzystać z doświadczenia innych".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

„Wtedy człowiek najwięcej zbliża się do Boga, gdy drugim dobrodziejstwa świadczy".

Św. Tomasz a Kempis.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁEBIE: „Ostatni akord"
PALACE: „Czarujące oczy".

× **OSTRZEŻENIE PRZED OSZUKAŃCZYMI AKWIZYTORAMI.** Instytut Józefa Piłsudskiego podaje do wiadomości, iż nie upoważnił żadnych akwizytorów do zbierania zamówień na 10-tomowe wydawnictwo p.t. „Pisma zbiorowe Józefa Piłsudskiego" i że przyjmowanie przez te osoby zamówień lub pieniędzy będzie ścigał sądownie. Zgłoszenia na prenumeratę nowego wydawnictwa w cenie 30 zł. płatnych w ratach po 3 zł. miesięcznie należy nadsyłać na zwykłej kartce pocztowej bezpośrednio do Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Al. Ujazdowskie 1.

× **ZEBRANIE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.** Zarząd Koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 2 marca br. o godz. 17.30 w pierwszym terminie i tegoż dnia o godz. 18 w drugim terminie odbędzie się bez względu na ilość osób obecnych walne zebranie Koła PCK w lokalu biura PCK w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 16 (dworzec kolejowy — I p.).

Teatr Miejski w Sosnowc

Dziś dnia 28 bm. o godz. 16.30 ciesząca się niebywałym powodzeniem najnowsza komedia S. Kiedrzyńskiego pt. „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE", która dzięki swej dowcipnej treści i zabawnym sytuacjom zdobyła sobie przychylne recenzje prasy. Do sukcesu przyczynia się również gra aktorów pp.: Anusiakówny, Liebekówny, Cornobisa, Gołaszewskiego, Kostrzyńskiego, doskonała reżyseria T. Krotkego oraz miłe wnętrze projektu dyr. J. Gołaszewskiego.

Wobec ogromnego zainteresowania, a co za tym idzie i powodzenia „Ludzi na krze" w Warszawie, teatr nasz, który wystawił tę sztukę jako jeden z pierwszych, chcąc uprzystępnić wszystkim możność jej obejrzenia wznawia „LUDZI NA KRZE" dziś dnia 28 bm o godz. 20.30. W znakomitych popisowych rolach występują pp.: Arciszewska, Anusiakówna, Jasnorzewska, Cornobis, Gołaszewski, Erwan, Krotke i in.

—oOo—

15-lecie istnienia

AKZ W KRAKOWIE

Dnia 21 bm. obchodziło Akademickie Koło Zagłębian w Krakowie jubileusz 15-lecia istnienia Koła i 10-lecia kuratorstwa prof. dr. W. Wilkosza.

Na uroczystość złożyły się: msza św. odprawiona na intencję Koła (zgodnie z tradycją) w kościele OO. Kapucynów oraz w godzinach wieczornych uroczyste zebranie, w którym wzięli udział obok kuratora Koła, prof. W. Wilkosza byli prezesi i obecni członkowie.

Uroczystość w miłym i serdecznym nastroju przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Na zakończenie wszyscy obecni odśpiewali „Gaudeamus", które miało stanowić symbol łączności między byłymi a obecnymi członkami Koła.

—oOo—

— **SZKOŁA MUZYCZNA im. Moniuszki w Sosnowcu,** ul. Dęblińska 11, —tel. 626-49 przyjmuje wpisy na II półrocze do klas skrzypiec, śpiewu solowego i fortepianu. Zniżki kolejowe. Klasa operowa dla zaawansowanych. Informacji udziela sekretariat szkolny. 730

× **PRZEDSTAWIENIE.** Sekcja sceniczna Rodziny rzerwistów Koła sosnowiec - Środula odegra dziś tj. dnia 28 bm. w sali Ligi kat. w placu Schoena 3 jednoaktówki pełne humoru i śmiechu. Początek przedstawienia o godz. 18.30.

× **ROBOTY KOBIECE.** R. R. Koło Sosnowiec-Środula organizuje półroczny kurs robót ręcznych i trykotarskich. Zapisy przyjmuje i udziela bliższych informacji sekretariat R. R. przy ul. Perla 39 we wtorki, środy i czwartki, od godz. 18 do 20.

Stolica księstwa Siewierskiego

I KONCERT PROF. BIELICKIEGO

Jak zwykle w pierwszą środę miesiąca, a więc w tym tygodniu dzień 4 marca, będzie przeznaczony w studio sosnowieckim na audycję propagandową. Tym razem będzie mowa o Siewierzu. Pogadanka trwać będzie dłuższy czas, niż zazwyczaj ze względu na bogaty materiał historyczny, dotyczący dawnej stolicy księstwa Siewierskiego.

W części koncertowej wystąpi profesor St. Bielicki, który odegra Sonatę F-dur Beethovena i Wariację na tematy polskie.

—oOo—

× **KONFERENCJA RODZICIELSKA W SZKOLE ĆWICZEŃ!** W niedzielę, dnia 28 bm. t.j. dzisiaj o godz. 11 odbędzie się w budynku szkolnym Seminarium nauczycielskiego Sosnowiec, Wawel 1 konferencja wywiadowcza rodziców dzieci szkoły ćwiczeń przy seminarium.

× **ODCZYT.** W środę dnia 3 marca odbędzie się w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10 na Pogoni ciekawy odczyt p.t. „Struktura socjalna społeczeństwa a państwo". Odczyt wygłosi dr. Stanisław Kursa. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Wstęp dla wszystkich wolny.

× **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTEK** Państw. średn. szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu zawiadamia, że zebranie koła odbędzie się dzisiaj w niedzielę, o godz. 16. Koleżanki proszone są o liczne przybycie.

× **ODPRAWA PREZESÓW KÓŁ ZW. PODOFICERÓW REZ.** Wszyscy prezesi kół Związku podoficerów rez. pow. Będzińskiego, Olkuskiego i Zawierciańskiego zgłoszą się obowiązkowo w niedzielę, dnia 7 marca b.r. o godz. 10.30 w lokalu Okręgu — Dom Społeczny przy ul. Żytniej nr. 10 (przystanek tramw. przy ul. Żeromskiego), przynosząc z sobą wiadome sprawozdania. W zastępstwie usprawiedliwionego prezesa zgłosić się winien wiceprezes, lub komendant koła. Wyznaczone na ten dzień walne zebrania w kołach Zawiercie, Siewierz, Poraj, Wysoka i in. należy przełożyć na termin późniejszy. — Zarząd Okręgu OZPR Zagł. Dąbr.

× **ZARZĄD STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO W BĘDZINIE** podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że na rozesłane listy ofiar p. n. „Pomoc doraźna dla ubogich Stow." zebrano zł. 276.20. — Wszystkim ofiarodawcom, którzy nie odmówili datków pieniężnych, a w szczególności p. dyr. Poradowskiemu, który ułatwił kwestę w biurach kop. „Paryż" składa Stow. serdeczne Bóg zapłać.

Sprawa finansów komunalnych

przedmiotem obrad Izby przem.-handlowej

W dniu 24 bm. odbyła się w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu pod przewodnictwem radcy I. Bereszko konferencja w sprawie projektu zmiany ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele zarządów miejskich w **Będzinie, Częstochowie, Sosnowcu i Zawierciu, przedstawiciele Unii polskiego przemysłu górniczo-hutniczego, Towarzystw przemysłowców okręgu częstochowskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, przedstawiciele Związku właścicieli nieruchomości oraz radcowie i biuro Izby przemysłowo-handlowej.**

Po obszernym referacie wicedyrektora Izby p. T. Siekańskiego wyrażono jednomyślnie pogląd, że podstawy prawne, na których opierały się dotąd finanse komunalne winny ulec gruntownym reformom, które by umożliwiły gminom wyjście z chaosu wielkiej ilości różnych drobnych źródeł dochodu i oparcie ich gospodarki na pewnych i trwałych podstawach.

Odnośnie samego projektu zmian, opracowanych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, który przewiduje wprowadzenie nowych samoistnych podatków komunalnych: 1) **podatku od gruntów budowlanych** (placów niezabudowanych) i 2) **podatku od przyrostu wartości nieruchomości,** przedstawiciele sfer gospodarczych **wypowiedzieli się zdecydowanie przeciw wprowadzeniu powyższych podatków.** Podatek od gruntów budowlanych, będąc podatkiem majątkowym, sprzeciwia się zasadom słuszności podatkowej, gdyż narusza część substancji majątkowej płatnika. W miastach zaś tego rodzaju, jak np. Sosnowiec, gdzie znaczna część placów budowlanych należy do przedsiębiorstw przemysłowych — podatek ten naruszał by część majątku tych jednostek gospodarczych, na istnieniu których oparta jest egzystencja większości obywateli miasta.

Co się tyczy **polityki budowlanej** — głównym czynnikiem wzmożenia ruchu budowlanego winny być raczej ulgi podatkowe dla nowowznoszonych budowli, a nie środki represyjne w postaci podatku. Poza tym dążeniem współczesnej polityki budowlanej nie jest tworzenie zwartych bloków zabudowań, lecz raczej t. zw. miast-ogrodów. Należy przy tym przypuszczać, że jeżeli stosowanedo tąd ulgi podatkowe nie wpłynęły w dostatecznym stopniu na wzmożenie ruchu budowlanego, zachodzą widocznie inne przyczyny gospodarcze, które ten ruch hamują. Wobec powyższego, podatek od gruntów budowlanych, który, wobec częstokroć stosowanej przez władze nadzorcze presji na samorząd terytorialny w kierunku wyzyskania w 100 proc. swych źródeł dochodu, przybierze wkrótce charakter fiskalny, będzie stanowił nieznośny ciężar dla płatnika, utrudniając pozbycie się tego rodzaju placów i zwiększając ich cenę o kwotę skapitalizowanego podatku a więc **podatek ten osiągnie cel wręcz przeciwny,** niż miał w założeniu. Odmienny pogląd reprezentowali przedstawiciele samorządu terytorialnego.

Co się tyczy podatku od przyrostu wartości nieruchomości podniesiono, że podatek powyższy spowoduje znaczne podrożenie obrotu nieruchomościami, który już jest poważnie obciążony opłatami alienacyjnymi i stemplowymi, wobec czego przyczynił by się on jedynie do wzrostu defraudacyj podatkowych, polegających na ukrywaniu części wartości alienowanej nieruchomości.

Przedstawiciele samorządu terytorialnego zajęli w tej sprawie stanowisko odmienne.

W sprawie zniesienia podatku **od zaprotestowanych weksli** ustalono pogląd jednolity, wypowiadający się **za likwidacją powyższego podatku,** który wprowadzony w okresie dewaluacji stracił obecnie rację bytu.

Zgłoszenia do obozu

Zjednoczenia Narodowego

Towarzystwo ogródków działkowych na terenie miasta Sosnowca, składające się z 5 kolonii ogródków działkowych — na swoich ogólnych zebraniach uchwaliło przystąpić do pracy nad dziełem konsolidacji narodowej w ramach organizacji tworzonej przez płk. Koca.

Uchwały te zostały podpisane przez wszystkich obecnych na zebraniach.

—

Onegdaj na posiedzeniu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu obejmującego 13 cechów, postanowiono jednogłośnie zgłosić akces do obozu tworzonego przez płk. Koca.

—

Pod przewodnictwem dr Kosibowicza odbyło się w Będzinie zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, na którym uchwalono następującej treści rezolucję:

„Komitet organizacyjny działaczy społecznych miasta Będzina, doceniając w pełni powagę chwili, która zrodziła deklarację płk. Koca zwołał zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, którzy wierząc, że konsolidacja wszystkich żywotnych sił narodu jest w danym etapie historii Polski nieodzowną koniecznością, zgłaszają niniejszym swój akces do obozu, tworzonego przez płk. Koca".

Na tym samym zebraniu zgłosili również akces przystąpienia do obozu Zjednoczenia Narodowego radni bezpartyjnego klubu pracy gospodarczej z prezesem dyr. Błażejewiczem na czele.

Śląski 700.001 abonent przy mikrofonie

WRĘCZENIE UPOMINKÓW OD POLSKIEGO RADIA, PREZYDENTA KOCURA I K. K. O. M. BIELSKA

W niedzielę o godz. 17.55 w przerwie koncertu odbędzie się zbiorowa audycja z Warszawy, Poznania i Katowic, nagrodzonych abonentów Polskiego Radia z racji przekroczenia — 700.000 liczby radiosłuchaczy.

Z rozgłośni śląskiej usłyszymy co powie bezrobotny **Alojzy Kocur** z Bielska, któremu imieniem Dyrekcji Polskiego Radia wręczy 101 złotych zastępca dyrektora Podolski imieniem prezydenta m. Katowic siostrzenica tegoż ofiaruje mu symboliczny dar żywności, a wreszcie dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bielska, na terenie której zamieszkuje nasz laureat wręczy mu książeczkę oszczędnościową na 25 złotych.

Ci wszyscy, którzy jeszcze nie są abonentami Polskiego Radia, niech posłuchają jakie oczekują ich w niedalekiej przyszłości nagrody, gdyż 800.000 abonent już niedługo zostanie zarejestrowany.

A więc pośpieszcie się...

Pracodawca nieściągający składek socjalnych

odpowiada karnie

Jak wiadomo, w myśl art. 58 prawa o wykroczeniach, kto, kierując zakładem pracy, nie wpłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrącanych na rzecz tych instytucyj, przy wypłacie pracującym wynagrodzenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 zł. W praktyce powstało zagadnienie, czy przepis ten odnosi się do przypadku, gdy pracodawca potrącił rzeczywiście z pensyj swoich pracowników składki na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, czy też odpowiedzialność karna istnieje również wówczas, gdy pracodawca sum tych nie potrącił, aczkolwiek powinien je był potrącić.

W jednym z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego w zwiększonym składzie 7-miu sędziów ustalił t. zw. zasadę prawną (która ma znaczenie większe, niż zwykły wyrok Sądu Najwyższego), a mianowicie, iż pracodawca odpowiedzialny jest karnie również w tym wypadku, gdy składek na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych nie potrącił pracownikom. Sąd Najwyższy orzekł, iż prawo w tym przepisie chciało zapobiec bojkotowaniu przez pracodawcę obowiązku ustawowego ściągania i wpłacania do ubezpieczalni w zastępstwie władz ubezpieczalni kwot, należących się od pracowników. Jednakże odpowiedzialność karna pracodawcy ogranicza się tylko do składek przypadających od pracowników, a nie rozciąga się na składki, przypadające także od samego pracodawcy.

Czyniąc takie ograniczenie, ustawodawca widocznie liczył się z niechęcią pracodawców do wyręczania niejako organów ubezpieczalni w ściąganiu od osób trzecich należnych składek i celem zapobieżenia sabotowaniu ustawy ustanowił — niezależnie od odpowiedzialności cywilnej za całość składek — odpowiedzialność karną z art. 58 prawa o wykroczeniach.

Ze Związku Czeladzi

RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W związku z zakończeniem kursu dla kandydatów na czeladników w dniu 7 marca b.r. o godzinie 11 przed południem w lokalu szkoły dokształcającej zawodowej, odbędzie się uroczyste wręczenie świadectw połączone z uroczystością zakończenia kursu.

Równocześnie zawiadamiamy, że z inicjatywy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu w porozumieniu z kierownictwem szkoły dokształcającej zawodowej w Sosnowcu, co niedzielę odbywać się będą odczyty naukowe z przezroczami dla wszystkich rzemieślników samodzielnych i niesamodzielnych poszczególnych zawodów. Pierwszy bardzo ciekawy odczyt odbędzie się po uroczystości wręczenia świadectw.

Zarząd Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej uprzejmie zaprasza pp. rzemieślników i zainteresowanych do wzięcia udziału w pow. imprezach.

Uroczysta akademia

KU CZCI AL. PUSZKINA

Wyłoniony przez rosyjskie Towarzystwo dobroczynności w Sosnowcu Komitet uczczenia setnej rocznicy śmierci poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina urządza dn. 28 bm. w sali gimnazjum im. Staszica akademię, połączoną z koncertem.

Początek akademii o godz. 18. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w firmie Koziołkow i Jędryczek.

—o—

× **PORANEK W KINIE.** Dzisiaj w niedzielę o godz. 11 przed poł. w sali kina „Palace" odbędzie się poranek z podwójnym programem: 1) film „Monika", 2) film „Walczę o życie". Dochód przeznaczony na pomoc zimową bezrobotnym. Ceny biletów od 25 gr.

× **WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH W BĘDZINIE.** W dniu 7 marca b.r. o godz. 10.30 w I, a o 11 w II terminie w lokalu Stowarzyszenia (Będzin, ul. Sączewskiego 13) LOPP.) odbędzie się walne zgromadzenie. Porządek dzienny: zagajenie; wybór przewodniczącego i sekretarza; odczytanie i przyjęcie porządku dziennego; sprawozdanie z działalności zarządu; sprawozdanie Bezprocentowej Kasy zapomogowej; sprawozdanie komisji rewizyjnej; uchwalenie budżetu na 1937 r.; wybór zarządu Stowarzyszenia i Bezprocentowej Kasy Zapomogowej; wybór komisji rewizyjnej; wolne wnioski. Jednocześnie nadmienia się, że na walne zgromadzenie przybędzie delegat urzędu skarbowego, który udzieli wyjaśnień w sprawach podatkowych.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W SOSNOWCU** zawiadamia, iż dnia 4 marca b.r. o godz. 19 w pierwszym terminie i o 19.30 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie zarządu oddziału PCK w Sosnowcu w sali zarządu miejskiego (Ratusz — sala Rady miejskiej)

× **ODZNAKA DZIENNIKARSKA.** — Min. spraw wewnętrznych udzieliło pozwolenia na ustanowienie i używanie odznaki Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej. Prawo noszenia tej odznaki będzie przysługiwać członkom wszystkich 11 Syndykatów dziennikarzy, zrzeszonych w Związku Dziennikarzy Rzplitej. Odznaka wykonana z oksydowanego metalu, ma w środku pióro, jako symbol pracy dziennikarskiej na tle barw narodowych, a w otoku napis: „Związek Dziennikarzy R. P." Na odwrotnej stronie znajduje się nazwa siedziby danego Syndykatu i numer odznaki.

× **NA JUTRZEJSZYM ZEBRANIU KOŁA KOBIECEGO LOPP** w Sosnowcu (Stowarzyszenie techników, 3 Maja 23), p. Janina Lipnicka mówić będzie m. in. o przysposobieniu kobiet do obrony przeciwlotniczo - gazowej u nas i w krajach sąsiadujących z nami. Temat powinien zainteresować wszystkie kobiety, to też zarząd Koła oczekuje przybycia szerokich rzesz kobiecych, a napewno liczy na obecność wszystkich członkiń.

Komunikat Delegatury
AUTOMOBILKLUBU KIELECKIEGO

Delegatura Automobilklubu kieleckiego podaje do wiadomości swoim członkom, że w pierwszej połowie marca b.r. będzie urzędowała w Delegaturze A. K. w Sosnowcu przy ulicy Legionów 18 komisja rejestracyjna.

Delegatura prosi o wcześniejsze zgłaszanie pojazdów do rejestracji, aby móc przed przybyciem komisji załatwić niezbędne formalności związane z rejestracją lub przerejestrowaniem pojazdów.

Również zawiadamia się kandydatów chcących składać egzamin na kierowcę pojazdów mechanicznych o wcześniejsze składanie podań w Biurze technicznym przy Delegaturze Automobilklubu kieleckiego.

Informacyj w tych sprawach udziela sekretariat A. K. w Sosnowcu ulica Legionów 18, codziennie od godziny 10-13 i od godziny 15 — 18, w soboty od 10—13, telef. nr. 61-986.

NADESŁANE

Oświadczenie

Ponieważ dowiedziałam się, że chodzą pogłoski, jakoby interes mój pod firmą „Universum" właśc. A. Tszepke przy ul. 3 Maja 32 nie należał wyłącznie do mnie a tylko do niearyjczyków, a ja, jako cicha wspólniczka i chrześcijanka, pod swoją chrześcijańską firmą prowadzę go, oświadczam kategorycznie, że interes pod firmą „Universum" właśc. A. Tszepke, ul. 3 Maja 32, należy wyłącznie do mnie, że nie mam żadnych ani jawnych ani ukrytych wspólników i przedsiębiorstwo jest firmą czysto chrześcijańską.

Z poważaniem

812 ANNA TSZEPKE.

—ooo—

× ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU W CZELADZI, komunikuje, że dnia 18 bm. został zakończony w tymże kurs gotowania, na który uczęszczało 14 osób. Zarząd na tej drodze składa podziękowanie Okręgowej Elektrowni w Sosnowcu za przydzielenie instruktorki p. Kulizanki, oraz za bezinteresowne zainstalowanie kuchni elektrycznej.

× WAŻNE DLA WSZYSTKICH W ZAGŁĘBIU! „Biały Tydzień" w „Magazynie Współczesnym" cieszący się jak zwykle wielkim powodzeniem kończy się nieodwołalnie w sobotę dnia 6 marca r.b. Kto zatem dotychczas nie skorzystał z okazji zaopatrzenia się w płótna po wyjątkowo korzystnych cenach, niech śpieszy do Dąbrowy Górniczej do największej firmy chrześcijańskiej gałęzi włókienniczej w Zagłębiu: „Magazyn Współczesny" ul. Kr. Jadwigi 2. 876

× ZWIĄZEK ZAW. DRUKARZY W SOSNOWCU zawiadamia swych członków, że dziś, dn. 28 lutego b.r. o godz. 11 odbędzie się walne zebranie członków. O obowiązkowe i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

× PORANEK W KINIE ZAGŁĘBIE. Stow. Pań Mił. par. Nowosieleckiej urządza dn. 7-go marca „Poranek" o godz. 11-ej. Dochód przeznaczony na dożywianie starców. Szczegóły wkrótce. 872 Zarząd.

× PODZIĘKOWANIE. Zarząd Koła opieki szkoły muzycznej im. St. Moniuszki w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż urządzony w dniu 1 lutego rb. wieczór artystyczny należał do tradycyjnych i udanych imprez towarzysko-kulturalnych minionego karnawału i czysty dochód wynosi kwotę zł. 522. Sumę tę zużyto częściowo na pokrycie wpisów za 5 niezamożnych uczniów szkoły muzycznej, resztę zaś przekazano na stypendium dla jednego najzdolniejszego ucznia klasy śpiewu solowego. Zarząd Koła opieki składa gorące podziękowanie pp.: Arnoldowej Wandzie, Bardachowej Jadwidze, Białowej Józefie, Burrier Zuzannie, Ciesielskiej Józefie, Cholewickiej Józefie, Ćwierkównej Justynie, Dąbrowskiej Stanisławie, Gayowej Oldze, Koniecznej Michalinie, Kornerowej Elżbiecie, Krygierównej Auguście, Krzyżkiewiczowej Klaudii, Kucharskiej Witkorii, Morgowej Wandzie, Mrokowskiej Honoracie, Romeyko - Chmielowskiej Halinie, Siwikowej Józefie, Sokolskiej Janinie, Strzeszewskiej Stanisławie, Szreniawskiej Stanisławie, Telatyckiej Janinie, Tierling Oldze, Wieczorkiewiczowej Bronisławie, Zillingerowej Marii — za łaskawe przyjęcie obowiązków pp. gospodyń oraz tym wszystkim, którzy bezinteresowną pracą, ofiarami i obecnością — przyczynili się do powodzenia wieczoru artystycznego.

Po zwyżce cen chleba
podwyższenie cen mięsa

Ostatnio w Zagłębiu Dąbrowskim daje się zauważyć znaczną zwyżkę cen artykułu pierwszej potrzeby. Wczoraj donieśliśmy o podwyższeniu przez komisję cennikową cen chleba, obecnie zaś zakomunikować musimy o podwyżce cen mięsa wieprzowego i wyrobów.

Ustalone przez komisję cennikową ceny mięsa wieprzowego i wyrobów, za kilogram, obowiązujące od wczoraj są następujące: (w nawiasach ceny obowiązujące dotychczas) polędwica 4 zł. 60 gr. (4.20); szynka gotowana — 4 zł. (3.60), szynka surowa — 1.40 (1.20), baleron gotowany — 3.20 (3.10) kiełbasa cytrynowa — 2.20 (2.00), mortadela — 2.20 (2.00), rolada — 2.10 (2.00), kiełbasa krakowska — 2.20 (2.10), kiełbasa serdelowa 2.00 (1.80), kiełbasa zwyczajna 1.90 (1.70), parówki — 3.80 (3.00), serdelki — 2.40 (2.20), kiszka pasztetowa — 2.40 (2.20), boczek gotowany 2.40 (2.20), boczek wędzony 2.10 (2.00), salceson włoski 2.00 (1.80), salceson szwabski 1.50 (1.40), kiszka tatarczana 1.10 (1.00), kiszka tatarczana gorsza 90 gr. (80 gr.), kiełbasa czarna (kadryl) 1.10 (1.00), szmalec biały 2.10 (2.00), szmalec szary 1.00 (80 gr.), rozmaitości od 2 zł. do 3.60, słonina i sadło 1.70 (1.60) mięso wieprzowe 1.50 (1.40), schab surowy 1.70 (1.60), żeberka 1.10 (1.00), cynadry 1.30 (1.20), nóżki 70 gr.)60), kości 35 gr. (30).

Paragraf aryjski
w Stowarzyszeniu Elektryków polskich

Przed dwoma z górą tygodniami podawaliśmy na tym miejscu wiadomość o wprowadzeniu paragrafu aryjskiego w oddziale gdyńskim tego Stowarzyszenia. Obecnie dowiadujemy się o wprowadzeniu tego paragrafu także i w oddziale Zagłębia węglowego, skupiającego elektryków z trzech polskich zagłębi węglowych.

Dnia 26 bm. odbyło się w Katowicach doroczne walne zebranie Oddziału Zagłębia Węglowego, na którym uchwalono dwa następujące wnioski:

WNIOSEK Nr. 1.

Walne zebranie oddziału Zagłębia Węglowego Stowarzyszenia Elektryków Polskich, stojąc na stanowisku, że dalsze przyjmowanie żydów zagrażało by polskiemu charakterowi Stowarzyszenia, poleca zarządowi reprezentować powyższy pogląd w Zarządzie Głównym i poczynić wszelkie niezbędne kroki celem takiej zmiany Statutu SEP, aby żydzi nie mogli być przyjmowani w poczet członków Stowarzyszenia.

WNIOSEK Nr. 2.

Walne zebranie Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Oddział Zagłębia węglowego wzywa wszystkich członków SEP, aby w swej pracy zawodowej, jak i w życiu prywatnym popierali polskie placówki handlowe i przemysłowe, oparte na kapitałach polskich i działające w duchu istotnych interesów narodowych i państwowych polskich Na solidarność żydowską w popieraniu swych interesów należy odpowiedzieć solidarnością polską.

Wniosek drugi przeszedł jednomyślnie, zaś wniosek pierwszy tylko przy 8 głosach przeciwnych.

Należy zaznaczyć, że Oddział Zagłębia węglowego pod względem liczebności stoi na drugim miejscu, po najliczniejszym oddziale warszawskim

Wspólniczkę fałszerza pieniędzy
ujęto w Sosnowcu

Jak donieśliśmy wczoraj, policja w Tarnowskich Górach, na Śląsku, zatrzymała mieszkańca Sosnowca, 40-letniego **Czesława Kujawę** z Sosnowca, który puszczał w obieg przy pomocy jakiejś kobiety **fałszywe banknoty 20-złotowe.**

Kujawa znany był już doskonale policji sosnowieckiej z różnych podejrzanych spraw.

O ujęciu Kujawy w Tarnowskich Górach zawiadomiono Wydział śledczy p. p. w Sosnowcu i jednocześnie zwrócono się o współudział w poszukiwaniu wspólniczki fałszerza.

Miejscowa policja, zarządziwszy dochodzenie ujęła wspólniczkę fałszerza którą okazała się niejaka **Józefa Zofia Konieczko z Częstochowy** (Garncarska 16).

Wspólniczkę fałszerza, którą ujęto w jednej z mieszkań na ulicy Przejazd w Sosnowcu przesłano do dyspozycji policji w Tarnowskich Górach.

Oszust z Łodzi
UJĘTY W BĘDZINIE

Onegdaj został ujęty przez policję w Będziine poszukiwany od dłuższego czasu oszust z Łodzi, Daniel Rozenbaum, bez stałego miejsca zamieszkania.

Rozenbaum w ub. roku dokonał oszustwa na sumę 2 tys. zł. na szkodę jednego z kupców w Łodzi, a poszukiwany przez policję, ukrywał się dotychczas zmieniając stale miejsce pobytu.

Ujętego w Będzinie oszusta odesłano pod eskortą do Łodzi.

Strajki w Zagłębiu
FABRYKA „PAX" OKUPOWANA NADAL

Jak już donosiliśmy, wczoraj w fabryce czekolady „Pax" w Sosnowcu wybuchł strajk okupacyjny, naskutek wymówienia pracy 20 robotnikom.

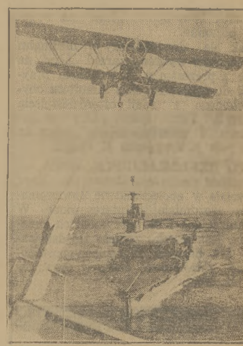
Strajkujący pozostają nadal w fabryce.

Wczoraj strajkowali również w dalszym ciągu robotnicy fabryki lin drucianych „Ekonomia" w Niwce.

—ooo—

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu (od 21 do 27 bm.) zanotowano następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne w Sosnowcu: płonica 1, błonica 6, róża 2, krztusiec 1, gruźlica 7 (2 zgony), jaglica 1.

× ZWŁOKI NIEMOWLĘCIA. Onegdaj znaleziono obok toru kolejowego w Sosnowcu zwłoki noworodka płci żeńskiej w wieku około 9 miesięcy. Zwłoki niemowlęcia umieszczono w kostnicy szpitala miejskiego. Policja wszczęła dochodzenie, celem wykrycia wyrodnej matki.



Angielski lotniskowiec „Couragcous"

PROGRAM RADIOWY

WYPOCZYNEK NIEDZIELNY PRZY POGODNEJ MUZYCE

W niedzielę dn. 28 bm. przygotowuje Polskie Radio dla radiosłuchaczy program naprawdę niedzielny, pogodny i niefrasobliwy.

Audycje rozrywkowe tego dnia rozpocznie południowy koncert z płyt, złożony z utworów lekkich, aryj operetkowych i operowych w wykonaniu doskonałego tenora Mieczysława Saleckiego. Również „Poranek muzyczny" transmitowany z Łodzi w wykonaniu tamtejszej orkiestry filharmonicznej pod dyr. T. Rydera przyniesie program pogodny, złożony bowiem z samej muzyki baletowej, np. Schuberta „Rozamunda", Delibes'a „Lakme".

Po południe niedzielne stoi pod znakiem jak zawsze świetnego „Podwieczorku przy mikrofonie", transmitowanego z sali „Bristolu" z udziałem świetnych artystów. Początek o godz. 17.05. Koncert muzyki lekkiej ze Lwowa o godz. 22.00 w wykonaniu orkiestry T. Seredyńskiego z udziałem tenora W. Dzieduszyckiego oraz melodie taneczne z płyt o godzinie 23.00 zakończą świąteczny dzień.

NIEDZIELA 28 LUTEGO

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 6.08 Koncert popularny. 7.00 Koncert poranny w wyk. Ork. Reprezent. KPW. w Katowicach. 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Przystępujemy do kwalifikacji ziemniaków" — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 „Flet i fortepian". Wykonawcy: G. Turkowski — flet Al. Brachocki — fortepian. 11.10 Muzyka taneczna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.00 Poranek muzyczny z Łodzi. 14.00 Transmisja z marszu narciarskiego Żułów — Wilno. 14.30 Fragment z III Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. Transmisja z Sali Filharmonii Warszawskiej. 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 Zapowiedź konkursu Związku KKO. 15.20 Koncert reklamowy. 16.15 „Młodzieżowe ogródki działkowe" — pogadanka. 16.25 Powszechny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska oryginalnego pt. „Proces Ludwika XVI". 17.10 „Podwieczorek przy mikrofonie" — transmisja z sali hotelu „Bristol" w Warszawie. W przerwie ok. godz. 17.55 — „700.000 abonent Polskiego Radia przed mikrofonem". 19.00 „Od Marty z Ogrodu do Bronki z Nowolipek" — szkic literacki. 19.15 Koncert w wyk. prof. Z. Dymka — fortepian. 19.50 Teatr Wyobraźni rozgłośni katowickiej. Premiera słuchowiska pt. „Pierścień". 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30 Recital fortepianowy Lajosa Hemlicha. 22.00 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego z udziałem W. Dzieduszyckiego — tenor.

KRONIKA ZAWIERCIA

× ODPRAWA NACZELNIKÓW STRAŻY POŻARNEJ. W ub. niedzielę odbyła się odprawa wszystkich naczelników straży pożarnych z całego powiatu Zawierciańskiego z udziałem 51 osób reprezentujących 42 straże. Na odprawie tej poruszane były sprawy administracyjne, wyszkoleniowe i techniczne wygłoszone przez starszego instruktora p. E. Wochtmana.

× PRZED 40-LETNIM JUBILEUSZEM TOW. ŚPIEW. „LIRA". Znana i zasłużona placówka społeczno-kulturalna Tow. śpiew. „Lira" w Zawierciu, należy do najruchliwszych i bodaj najstarszych placówek społecznych na terenie m. Zawiercia, która w bieżącym roku obchodzić będzie w skromnych ramach uroczystość czterdziestoletniego jubileuszu swego istnienia. Od założenia „Liry" aż do obecnej chwili t.j. w przeciągu czterdziestu lat pracuje na tym polu zasłużony dyrygent p. Kazimierz Czapla, który dzięki swojej zdolności, jako znany kierownik chóru postawił Tow. śpiew. „Lira" na wysokim poziomie.

Jak się dowiadujemy w niedługim czasie nowo wybrany zarząd „Liry" na czele z prezesem p. J. Paluchem przystąpi do zorganizowania Komitetu obywatelskiego z racji czterdziestolecia istnienia Tow. śpiew. „Liry" w Zawierciu i czterdziestolecia pracy na tym polu p. dyrygenta K. Czapli.

× PO DEKLARACJI PŁK. KOCA. — Ogłoszona deklaracja ideowa płk. Koca wywołała w społeczeństwie Zawierciańskim zrozumiałe zainteresowanie. W organizacjach i stowarzyszeniach omawiane jest szeroko podłoże tej deklaracji. Na licznych zebraniach postanowiono zgłosić swój akces w organizacji płk. Koca.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za marzec 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

SPORT

MARSZ. EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ PRZEWODNICZĄCYM RADY NAUKOWEJ W. F.

W Dzienniku rozkazów M.S. Wojsk. z dnia 26 lutego br. ukazało się rozporządzenie, podpisane przez ministra spraw wojskowych, o nowym składzie Rady Naukowej Wychowania Fizycznego na 2-letnią kadencję 1937-38 na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z dn. 28 stycznia, oraz w porozumieniu z ministrami spr. wewnętrznych i oświaty.

Przewodniczącym Rady Naukowej W.F. na okres 1937-38 zostaje marsz. Śmigły-Rydz. Wiceprzewodniczącym został ponownie gen. dr. Rouppert. Ponadto w skład Rady Naukowej W.F. wchodzą: z urzędu: wiceminister opieki społecznej Piestrzyński, dyr. PUWF. gen. Olszyna-Wilczyński, naczelnik wydziału wychowania w Min. oświaty, Dobrodzicki. Z nominacji: kurator Ambrożewicz, wiceminister Bobkowski, prof. Ciechanowski (Kraków) docent Czarnecki (Wilno), dr. Karpińska, ppłk. docent Dybowski, płk. dr. Gillewicz, gen. Hubicki, prof. dr. M. Michałowicz, płk. docent Misiuro, K. Muszałówna, docent Mydlarski, wizytatorka Olszewska, prof. Piasecki, docent Reicherówna, wizytator Sokorski, (Poznań), ppłk. docent Szulc, drł Uklejska, min. Ulrych, wizytator Wyrobek (Kraków). Sekretarką Rady zostaje nadal Kazimiera Muszałówna.

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE S. T. S. UNIA.

Zarząd STS. Unia zawiadamia, że w dniu 14 marca br. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 10.30 w drugim terminie w sali Domu społecznego przy ul. Żytniej w Sosnowcu — odbędzie się doroczne walne zebranie członków STS. Unia z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór prezydium zebrania; odczytanie protokułu nadzw. walnego zgromadzenia; sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej; zmiany statutowe; wybory władz; preliminarz budżetowy; wnioski zarządu i członków.

Żyd przekupił
urzędnika państwowego

W Białymstoku ujawniono przekupstwo, które popełnił żyd Aron Lejba Kamieniec, właściciel składu futer.

Podczas rewizji urzędu skarbowego znaleziono dwa notesy pisane żargonem, z których wynikało, że Kamieniec miał w roku 1935 trzy razy większy obrót, niż wykazał w zeznaniu podatkowym, zamiast 500 tysięcy złotych podał 160 tysięcy złotych. Kamieniec postanowił za wszelką cenę wydobyć kompromitujące go dokumenty. Znalazł po jakimś czasie funkcjonariusza urzędu skarbowego Jana Sobótkę, który za 2.000 złotych wykradł dowody. Niebawem wszystko się wykryło.

Sąd okręgowy skazał Kamieńca na 2 i pół roku więzienia, wspólników jego na jeden i pół roku więzienia. Sąd apelacyjny wyrok białostocki zatwierdził.



U góry: trzyćwierciowy granatowy płaszcz z czerwonymi wyłogami, po południowa narzutka z wzorzystego materiału, poranny kaf-tanik i bolero do wieczorowej sukni, uszyte według tego samego wzoru.
Z boku: efektowny pulowerek z angory, na-dający się do sportu i do biura, zestawiony z dwu kolorów: brązowego i beige.

Tegoroczna moda damska
pod znakiem koronacji

W tych dniach najsłynniejsze magazyny mód w Nowym Jorku, Paryżu i innych centrach świata, a głównie w stolicach Dominiów otrzymały z Londynu kablogramy ze wskazówkami, dotyczącymi tegorocznej londyńskiej mody, kształtującej się całkowicie pod znakiem koronacji królewskiej, która, jak wiadomo, odbędzie się w dniu 12 maja br.

Podczas gdy w latach ubiegłych pierwsze żurnale mód wiosennych ukazywały się już w styczniu, w tym roku uległy one opóźnieniu ze względu na nieustalone jeszcze definitywnie szczegóły stroju dam koronacyjnych z arystokracji angielskiej, która tym razem nadaje w stu procentach ton modzie.

Obecnie już główne szczegóły toalet dworskich zostały ustalone. W tych dniach centralne magazyny mód otrzymały już pierwsze szkice sukien koronacyjnych, których wzory ujrzymy niezadługo w żurnalach. Suknie dla młodych pań, które będą uczestniczyć w uroczystościach koronacyjnych, są z błękitnego jedwabiu, z trenem i pasem z kryształów i pereł. Model ten, przedstawiony królowej, zyskał jej aprobatę.

Charakterystycznym szczegółem jest pewne nawiązanie do epoki wiktoriańskiej w kroju sukni, odsłaniającej ramiona. Dla narzeczonych królowa zatwierdziła model sukni ze złotego brokatu z klamrą kryształową na szyi oraz trenem ze złotej lamy. Inny model z janopopielatego szyfonu przeznaczony jest dla dam dworu. Suknia ta, koloru zbliżonego do masy perłowej, zdobna bogato cekinami z masy perłowej, przedstawia się wspaniale. — Dla najmłodszych panienek, po raz pierwszy przedstawianych u dworu, przenaczony jest model z śnieżnobiałego tiulu z ozdobami z pereł i kryształków. Dla sukien obowiązujących podczas uroczystości koronacyjnych prze widziane długie, białe do łokci sięgające rękawiczki.

Wszystkie te modele cechuje mimo bogactwa materiału i ozdób, wytworna prostota linii. Królowa, której poszczególne modele przedłożono do aprobaty, podkreśliła wyraźnie, że nie pragnie ona żadnych ekstrawagancji w toaletach dworskich i koronacyjnych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Co mówią za granicą
o rządowym planie inwestycyjnym

Prasa niemiecka i austriacka komentuje przedstawiony przez wicepremiera Kwiatkowskiego wielki program inwestycyjny, w szczególności zaś zamierzone utworzenie sandomierskiego okręgu przemysłowego.

Wskazując na duże zainteresowanie szerokich kół polskiej opinji publicznej sprawą programu inwestycyjnego, — dzienniki zwracają uwagę na znaczenie nowego planu dla obrony państwa.

„Germania" poświęca polskiemu planowi inwestycyjnemu dłuższy artykuł podnosząc, iż program ten ma na celu wzmocnienie siły gospodarczej i obronnej kraju. Odrobienie zaległości, powstałych w okresie rozbiorów i dotrzymanie kroku postępowi Zachodu Europy. Podobny artykuł ukazał się również w „Rheinisch-Waestfalische Ztg".

Wiedeński „Der Tag" zajmuje się specjalnie kwestią okręgu przemysłowego w rejonie Sandomierza.

Autor artykułu, omawiając znaczenie strategiczne przyszłego trójkąta przemysłowego, rozważa najważniejsze zadania, związane ze sprawą komunikacji i źródeł energii.

Zdaniem autora, projektowane inwestycje równe są, w historii Polski odrodzonej, wysiłkowi, jaki poniósł naród polski przy budowie Gdyni.

—oOo—

DZIEŃ 3 MARCA OSTATNIM DNIEM SKŁADANIA NOWYCH STATUTÓW CECHOWYCH. Termin ostateczny dla złożenia nowych statutów w Urzędach Przemysłowych I Instancji do rejestracji upływa z dniem 5 marca 1937 roku. Izby Rzemieślnicze przypominają wszystkim cechom, które chcą nadal egzystować, a które to dotychczas nie złożyły nowych statutów, aby niezwłocznie przystąpiły do zarejestrowania nowych wzorowych statutów, w przeciwnym razie cechy te ulegną przymusowej likwidacji, jako cechy nie przejawiające działalności.

Z CAŁEJ POLSKI

400 TYS. ODSZKODOWANIA DOSTAŁ DYR. GOLKLANG

Dyrektor Banku Handlowego w Warszawie Alfred Goldklang, po sześcioletniej pracy, za rozwiązanie stosunku pracy przed terminem kontraktu otrzymał w roku 1933 400 tysięcy złotych odszkodowania. Pracownicy natomiast za każdy rok pracy, w razie zwolnienia otrzymują jednomiesięczną płacę. Często ta płaca wynosi 100 zł.

GŁOWA KOŚCIUSZKI WYRZEŹBIONA W WĘGLU

W czasie kopania dołu w okolicy Szarleja, na pograniczu niemieckim natrafiono na bryłę węgla. Po oczyszczeniu bryły z ziemi okazało się, że jest to głowa Tadeusza Kościuszki, rzeźbiona w jednym kawałku węgla. Z jakiego czasu pochodzi ta oryginalna rzeźba — nie wiadomo. Jakiś nieznany mistrz-górnik zamanifestował swoją polskość w ciężkim dla Śląska okresie.

17-LETNI MAŁŻONEK UCIEKŁ OD 48-LETNIEJ ŻONY

Mieszkanka Rybnej w pow. Tarnogórskim, 48-letnia Agnieszka Sikorowa zameldowała w policji, że mąż jej, 17-letni Herbert, wyłudził od niej 80 zł. i uciekł w niewiadomym kierunku. — Młody małżonek uciekł zaraz po ślubie podczas uczty weselnej.

PETARDA W KINIE ŻYDOWSKIM

Onegdaj po zakończeniu seansu w kinie „Pan" w Wilnie, sprzątający woźny znalazł za lustrem paczkę. Domyślając się, że to petarda, niezwłocznie wezwał posterunkowego. Policjant wyrwał lont na krótko przed wybuchem. Jak stwierdzono, była to petarda o dużej sile wybuchowej. Kino prowadzone jest przez spółkę żydowską.

ŻĄDA 30.000 ZŁ. ZA WYBITE OKO PRZED 20 LATY

Do Sądu okr. w Warszawie wpłynęło powództwo Jana Żołędzia przeciwko Józefowi Kasmanowi o wybicie oka. Sprawa jest niezwykła, bo Żołędź stracił oko... jeszcze przed dwudziestu laty. Żołędź był wtedy młodym chłopcem, a Kasman był już dorosłym.

Kasman dorobił się majątku i Żołędź pozostający w nędzy, przypomniał sobie o swoim tragicznym wypadku i postanowił dochodzić sądownie swojej krzywdy. W pozwie Żołędz domaga się za wybite oko 30.000 zł. odszkodowania. Rozpatrzenie tej sprawy wyznaczono na 4 marca r.b.

ZWARIOWAŁ MILIONER GDYŃSKI

W Gdyni dostał pomieszania zmysłów Leon Dorsz, znany i bogaty obywatel gdyński. Dorsz ożenił się niedawno z córką milionerki gdyńskiej niejakiej Skwierczowskiej i otrzymał w posagu olbrzymią fortunę. Ostatnio Dorsz wybudował pięciopiętrową kamienicę przy Skwerze Kościuszki, oraz zakupił szereg placów budowlanych.

Przed paru dniami Dorsz otrzymał wezwanie płatnicze z urzędu skarbowego na 200.000 zł. tytułem podatku spadkowego, oraz szereg innych wezwań płatniczych od placów, czynszów i dochodów. Dorsz tak przejął się tymi kłopotami, że popadł w stan obłąkania. Podczas nieobecności swej żony, która bawi w Zakopanem, Dorsz powybijał wszystkie okna w domu i zaczął śpiewać psalmy. Chorego umieszczono w zakładzie dla nerwowo chorych w Kocborowie.

Najpierw w własnej sprawie

Niezwykły wypadek miał miejsce nie dawno w jednej z wiosek, położonych na wyspie Sardynii.

Znana na całą okolicę akuszerka, Antonina Silenus z Perfugas, wezwana została nocą do położnej, mieszkanki wioski, oddalonej o 3 km. Akuszerce nie pozostało nic inego, jak udać się pieszo do chorej. Po przybyciu na miejsce, akuszerka, która również oczekiwała potomka, zająć się musiała najpierw sobą, gdyż „przyszła jej godzina". W pięć minut później akuszerka, przemógłszy ból, zajęła się wieśniaczką. Obecnie obie matki - akuszerka i jej pacjentka - ułożone na dwóch obok siebie ustawionych łóżkach, rozkoszują się swymi pociechami.

Milion ludzi w więzieniach

Według danych, ogłoszonych przez Komisję Socjalną Ligi Narodów, w więzieniach całego świata przebywa ponad 1 milion ludzi. Na 100.000 mieszkańców przypada w Anglii 27 — 31 więźniów, we Francji — 70, w Szwajcarii — 164, w Niemczech i państwach środkowo-europejskich ponad 200, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie znajdują się największe więzienia, dostaje się do więzień około 200 tys. osób rocznie, w Indiach — 150.000.

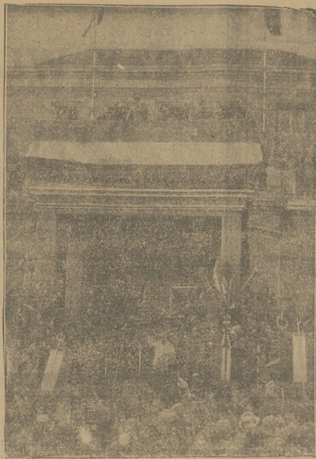
Do niedawna Palestyna należała do krajów, posiadających najmniej uwięzionych, po ostatnich zaś rozruchach sytuacja zmieniła się.

Krew abisyńska

W ŻYŁACH PUSZKINA

Dziad Puszkina po kądzieli pochodził z Abisynii i był synem jednego z możnowładców, wywodzących ród swój w prostej linii od Hannibala. Możnowładca abisyński był wasalem sułtana tureckiego i w XVII wieku należał do spisku przeciwko potędze osmańskiej. W krwawej walce powstańcy abisyńscy zostali pokonani. Syn zbuntowanego możnowładcy, 8-letnie chłopię, uprowadzony został do Konstantynopola w charakterze zakładnika. Siostra chłopca usiłowała jeszcze w ostatniej chwili uwolnić go. Gdy nie pomogły ani błagania, ani klejnoty, zaofiarowane dowódcy oddziału tureckiego, ogarnięta rozpaczą, rzuciła się w fale morza.

Mały Hannibal przyłączony został razem z innymi młodzieńcami abisyńskimi do dworu sułtana. Stąd dostał się na dwór cara Piotra I. Car, poznawszy nadzwyczajną odwagę i zdolności młodego abisyńczyka, oddał go do szkoły kadetów. Już jako oficer Hannibal pojął za żonę jedną ze szlachcianek rosyjskich, której córka wyszła za ojca Puszkina.



TAM GDZIE DOKONANO ZAMACHU NA MARSZ. GRAZIANIEGO

W chwili gdy wicekról Abisynii uczestniczył w uroczystości obdarzenia podarkami ubogich obrzucono go bombami.

DROBNE OGŁOSZENIA



MIĘDZYNARODOWA KONTROLA W HISZPANII

Flota międzynarodowa rozpoczęła wykonywanie kontroli nad dopływem ochotników dla wojsk walczących. Na zdjęciu flota angielska w Gibraltarze.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 508

SPRZEDAM
fortepian czarny w dobrym stanie za 400 zł. Kazimierz k-Strzemieszyc, kolonia Grabocin — dom Warszawskiego Tow. Jan Warwas.

WAPNO
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59. 813

SKLEP
galanteryjno - bławatny w Sosnowcu istniejący 20 lat sprzedam spowodu choroby. Będzińska 89, Bittermann 836

DUMA POLSKIEGO
przemysłu fortepianowego to instrumenty największej w Polsce Fabryki fortepianów i pianin „Arnold Fibiger" fabryka: Kalisz, Szopena 9. Przedstawiciel: Jan Filec, Katowice ul. 3-go Maja 21 Telefon 320-39. 820

FARBY
lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

BIURKO
i biblioteka fornirowane orzechem kaukaskim do sprzedania. Sosnowiec, Miła 5 m. 9. 866

MŁYN
elektr. mały do sprzedania tanio, może być łatwo przeniesiony. — Wiadomość: Wiatrowski, ul. Piekarska 4 — Sosnowiec. 865

KSIĄŻECZKĘ
wkładową Banku Zagłębia kupię. Zgłoszenia w Administracji pod „Książeczka". 868

Fotele
dwa orzech kaukaski, kryte pięknym mokietem tanio sprzedam

Tapczany
nowoczesne, otomany, materace, kazetki, siatki, zamieniam za dopłatą stare na nowoczesne meble miękkie. Ceny niskie. Warunki dogodne. Przyjmuję pożyczki. Tomczyk, Sosnowiec, 1-go Maja 14 telefon 63-105. 963

DOM
nowy dochodowy Pogoń 50.000. Dom nowy frontowy Olkusz 25.000 Place 2 Wiejska 3500 jeden. Plac Rudna 66 zł. pręt. Majątki miejskie i wiejskie korzystnie do kupna. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro, tel. 62544. 854



ŁADNY
słoneczny umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Wiadomość: tel. 61042. 790

LOKAL
restauracyjny ewentualnie sklepowy do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 24

DO WYNAJĘCIA
od 1 marca 4 pokoje z kuchnią, przedpokojem oraz wszelkie wygody. Dąbrowa, Sienkiewicza 11 u dozorcy. 710

DO WYNAJĘCIA
pokój przyzwoicie umeblowany z całodziennym utrzymaniem. Osobne wejście. Mariacka 4. Gospodarz. 850

POKOJU
z kuchnią w okolicy Starego Sosnowca lub Pogoni poszukuję. Zgłoszenia „Kurier Zachodni" pod „Mieszkanie". 844

POKÓJ
umeblowany z wygodami i telefonem dla inteligentnego pana do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 16, m. 12 I piętro. tel. nr. 68043. 830

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami na I piętrze do wynajęcia zaraz. Sienkiewicza 8. 819

POSZUKIWANY LOKAL SKLEPOWY W SOSNOWCU
przy ul. 3-go Maja nr. nr. 15—19. Szczegółowe oferty pod „J. T. Sklep" do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. 821

POKÓJ
umeblowany śródmieście wynajmę solidnej osobie. Wiadomość: od godz. 4—6 ul. Piłsudskiego 14-a m. 6, I p. 861

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec Piłsudskiego 46. 831

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią wygodami, sklep, pokój z kuchnią z wygodami. Potrzebny dozorca samotny. Piłsudskiego 48 m. 7. 871

POSZUKUJĘ
pokoju z kuchnią z wygodami. Zgłoszenia do K. Z. pod „Alzo". 870

SKLEPY
mieszkania do wynajęcia Sosnowiec, 3 Maja 31. 868

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Limanowskiego 11, tel. 624.52. 864

3 POKOJE
komfortowe z wygodami do wynajęcia. Reymonta 19. 862

Nauka i Wychowanie

STUDENT
Uniwersytetu, rutynowany pedagog mówi po francusku i niemiecku ma jeszcze godziny wolne. Oferty do Adm. Kuriera Zach. — sub. „Gwarancja". 802

FRANCUZKA
potrzebna do lekcji i konwersacji. — Oferty zgłaszać do K. Z. pod „Francuzka". 791

KONCESJONOWANE KURSY
pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 867

JĘZYKA
niemieckiego z zakresu gimnazjum udziela magistra fil., germanistka. Wiadomość u portiera kolonii Babcock-Zieleniewski, ul. Będzińska. 865

POSADY i PRACE

POTRZEBNY
praktykant do banku z wykształceniem handlowym i znajomością języków. Oferty do Administracji pod „Praktykant". 84

POTRZEBNA
młoda osoba do pomocy pani, chętnie uczennica na przychodnią. — Sosnowiec, Orla 26, m. 13. 883

KILKASET
złotych dam za wyrobienie posady elektrotechnikowi. Sosnowiec, „Kurier Zachodni" — „Elektrotechnik". 835

WYTWÓRNIA
firanek poszukuje panien do haftów ręcznych i szycia maszynowego. Sosnowiec — Targowa 4, Suszek. 856

FORTEPIAN
krzyżowy, krócitki — prawie nowy okazyjnie tanio sprzedam. Sosnowiec Ludwika 1. Dozorca wskaże. 934

SPRZEDAM
połowę nieruchomości w Sosnowcu na bardzo korzystnych warunkach. Do kupna 5—6 tysięcy złotych. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Dworska 2, m. 3. 809

MUNDURKI
szkolne, ubranka dziecinne i ubrania robocze po cenach niskich poleca firma chrześcijańska Antoni Fiderkiewicz. Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 843

SPRZEDAM
zaraz tanio dom dwupiętrowy. Wiadomość Sosnowiec, ulica Orla cukiernia „Roma". 829

DO SPRZEDANIA
2 samochody w dobrym stanie z roku 1930 i jedno podwozie na chodzie i 5 kół wymiar 19 z oponami. Sosnowiec, Stara 2-a. Rusek. 810

PLACE
budowlane w Sosnowcu ul. Piłsudskiego w każdej wielkości do sprzedania. Zgłoszenia: Piłsudskiego 27. m. 6. 797

SKLEP
spożywczy zaraz do sprzedania, punkt dobry, klientela zapewniona. Wiadomość w Administracji. 860

FABRYKA
skarpet, pończoch, kamienica oraz pianino z powodu wyjazdu — do sprzedania. Mysłowice, Polna 1 m. 3. 857

WYSPRZEDAŻ
mebli: stołowe, sypialnie, salonik i pojedyńcze sztuki. Ceny niskie. Warunki dogodne Orla 18. 736

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią od gospodarza w starym domu. Wiadomość Mariacka 10. 773

LOKAL
handlowy z mieszkaniem lub oddzielnie do wynajęcia. Punkt dobry. Wiadomość: Piłsudskiego 44, sklep — tel. 61 806. 822

DWA POKOJE
przy rodzinie zaraz do wynajęcia. Sielecka 8, m. 10. 840

Komunikat z giełdy pracy

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Zarząd Dóbr Ruchna, poczta Węgrów, zatrudni od 1 kwietnia rb. mechanika—tokarza, obeznanego z maszynami rolniczymi i tokarnią. Warunki od umowy.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu przy ul. Zakręt Nr. 7, pokój nr. 2.

Sosnowiec, dn. 26.2. 1937 r.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowo ... po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP.